



NR 25 (533)

Czytelnia  
dla dorosłych

# GAZETA BIESZCZADZKA

CZASOPISMO REGIONALNE

ROK XXII 14.12.2012 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

## TYNK PODSUFITKA

SILIKATOWO-SILIKONOWY PERFOROWANA  
**ZŁOTY DĄB**

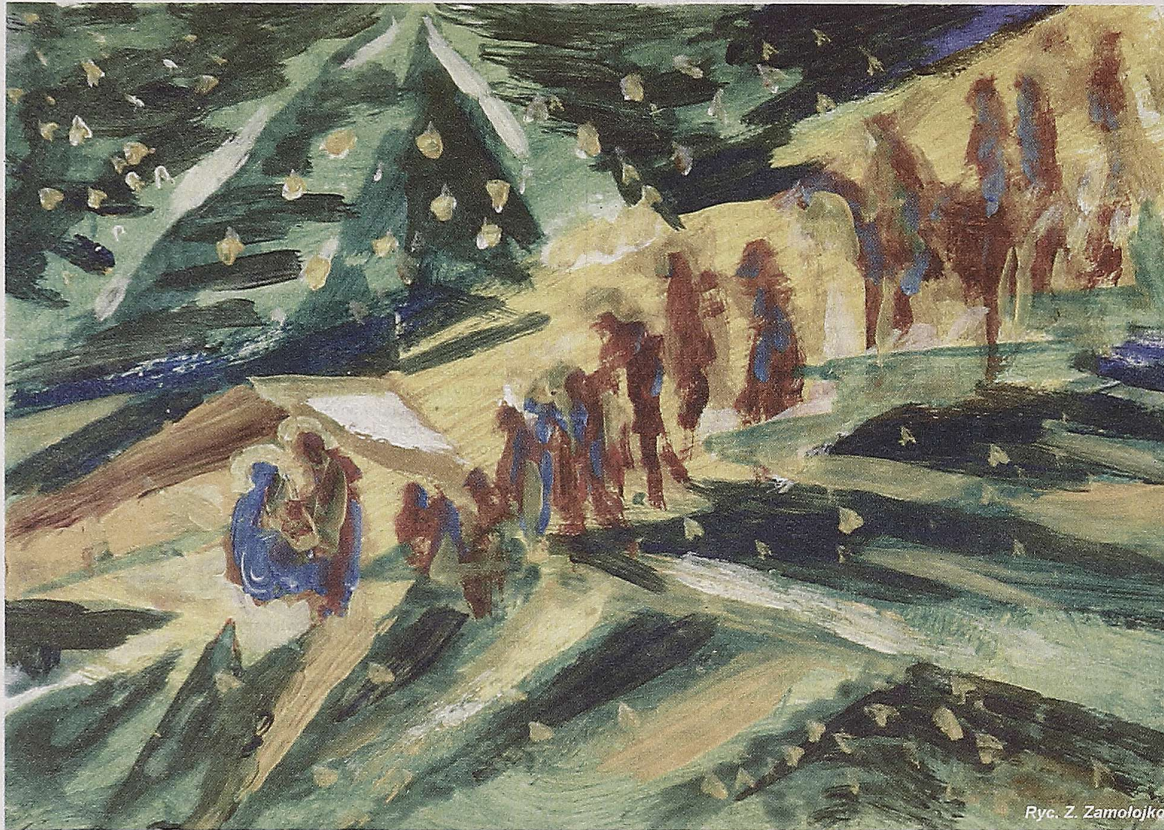
WYBRANE KOLORY

**129<sup>99</sup>** zł/25kg

**27<sup>99</sup>** zł/m<sup>2</sup>

ABP Ustrzyki Dln. (za kinem)  
ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94

REKLAMA NUMERU



Ryc. Z. Zamojska

*Już góry odświętne, grzbiety ośnieżone,  
Już choinki w oknach, łuna światła nad miastem,  
Już warkocze światełek w ulicach rozwieszono,  
I my - już odświętni - czekamy na Gwiazdę.*

*Zabiegani, zdyszani zwolniliśmy biegu  
Na ten czas niezwykły nocy cichej i świętej,  
By patrzeć z nadzieją w rozgwieżdżone niebo,  
I twarze znajome tam widzieć szeroko uśmiechnięte.*

*I domy nasze zaciszne, ze świerszczem za kominem,  
Nie obwarowane, nie zamknięte w sobie.  
Nad domami Anioł z najlepszą nowiną:  
Moc truchleje! Blask ściemnia! Już krzepnie ogień...*

*Byśmy – jak pisze w swoim wierszu Jerzy Baryła Nowakowski – zwolnili biegu na  
czas nocy cichej i świętej i z nadzieją patrzyli w rozgwieżdżone niebo, radując się  
najlepszą nowiną nie tylko w święta, ale i w każdym dniu Nowego Roku*  
- „Gazeta Bieszczadzka”

BIESZCZADZKI  
BANK SPÓŁDZIELCZY  
USTRZYKI DOLNE

**ZAPRASZAMY**

### Tani kredyt „Noworoczny” do 5000 PLN

\*Oprocentowanie tylko 9,9% \*niskie raty \*prowizja 0%  
\*długi okres spłaty (do 5 lat) \*bez opłat \*bez poręczycieli

Szczegóły dotyczące oferty można uzyskać u konsultantów tel. 13 461 12 96

#### ŁODYNA

##### Passat cysterna

Dwie mieszkanek powiatu strzyżowskiego przewoziły w samochodzie osobowym... 800 litrów paliwa. Auto było załadowane plastikowymi pojemnikami z niezwykle łatwopalnym ładunkiem o podłożu po dach.

s. 4

#### POWIAT LESKI

##### Starosta się ostal

Sześciu radnych, skupionych w klubie radnych „Uczciwy samorząd”, złożyło 31 października do przewodniczącego Rady Powiatu Leskiego Pawła Sikory wniosek o odwołanie Marka Pańki z funkcji starosty leskiego. Pod wnioskiem podpisali się: Ryszard Drozdalski, Józef Krajewski, Marek Małecki, Robert Petka, Jan Stelmach i Ryszard Wysata.

s. 8

#### USTRZYKI DOLNE

##### Nie jest wesoło

Wydawało się, że Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Ustrzykach Dolnych odbił się od dna i zaczyna wydobywać się na powierzchnię. Na taki umiarkowany optymizm pozwalało zmniejszenie się w 2011 r. wielkości zobowiązań o 830 tysięcy złotych. Wyniki za I kwartał b.r. ten optymizm umacniały. Ale...

s. 9

#### ŻUBRACZE

##### Dusza konspiracyjnej roboty

Granicę węgiersko-polską przekraczaliśmy na wschód od Strybu, krótko po północy, objuczeni niczym wielbłądy. W plecakach - „poczta”. Każdy niósł po 20-30 kilogramów sprasowanych nowych polskich banknotów. Parciane szelki zwinęły się w rurki. Wzerały się w ramiona. Zmęczenie i napięcie. Nie mieliśmy ze sobą ani broni, ani dokumentów. Gdyby nas przy przekraczaniu granicy zastrzelono, nikt by nas nie odnalazł.

s. 10

#### HINTERTUX

##### „Laworta” ostro trenuje

Na przełomie października i listopada sporo alpejczyków z „Laworty” doskonaliło swoje umiejętności na lodowcu Hintertux w Austrii. Wcześniej we wrześniu na tym samym lodowcu ćwiczyła nieco mniejsza grupa ustrzyckich narciarzy. - Mieliśmy z tymi wyjazdami trochę problemów ze względu na wysokie temperatury w Alpach - mówi trener Bartłomiej Kądziołka.

s. 13

#### “PROFIL”

Sanok, ul Okulickiego 8  
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

**OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY**

Projektowanie i kompleksowe  
wykonawstwo ogrodzeń

## Śmieci ze znakami zapytania

Od 1 lipca 2013 r. zaczynają obowiązywać zmienione przepisy dotyczące gospodarki odpadami komunalnymi. To gminy zajmą się naszymi śmieciami i to im będziemy za to płacić, a nie – jak jest na razie – firmom, które od nas odpady odbierają.



Na posiedzeniu ZBGP poświęconym gospodarce śmieciowej tematów do dyskusji nie brakowało *Fot. T. Szewczyk*

Przygotowania do nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi stanowią zasadniczy temat posiedzenia Związku Bieszczadzkiej Gmin Pogranicza, które 28 listopada odbyło się w Czamej. Wzięli w nim udział przedstawiciele gminnych władz samorządowych z Baligródu, Birczy, Cisnej, Komańcza, Leska, Lutówki, Olszanczy, Soliny, Tyrawy Wołoskiej, Ustrzyk Dolnych i Zagórza oraz komórek zajmujących się w tych gminach odpadami komunalnymi.

Aby przygotować się do wprowadzenia nowego systemu w życie, rady gmin do końca b.r. mają przyjąć

uchwały, które odgrywają decydującą rolę w „rewolucji śmieciowej”. Dotyczą one m.in. metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki opłat, terminów, częstotliwości i trybu uiszczania tych opłat, wzoru deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz terminów i miejsca składania tych deklaracji, szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę.

Gospodarka odpadami to nie jest prosta sprawa – stwierdza burmistrz Ustrzyk Dolnych i zarazem przewodniczący ZBGP Henryk Sułaja. – W zasadzie wiadomo, jak ten nowy system zagospodarowania odpadów ma funkcjonować, ale jest jeszcze wiele znaków zapytania. Dlatego dyskusja w czasie posiedzenia ZBGP była burzliwa i gorąca. W naszej gminie do końca roku uchwały dotyczące gospodarki śmieciowej zostaną przyjęte. Wydaje mi się, że podobnie będzie w pozostałych gminach ZBGP. Lecz przyjęcie tych uchwał nie złatwia wszystkich problemów.

Jednym z problemów do załatwienia jest wyłanianie firm, które zajmą się wywozem odpadów. Wszystkie gminy mają obowiązek ogłoszenia przetargów na odbiór śmieci na ich terenie. W większości gmin funkcjonują jednak firmy, które wyposażono za pieniądze z budżetów gmin albo z programów unijnych w potrzebne do zbiórki i transportu odpadów urządzenia, tabor i które zatrudniają pracowników. One także będą musiały stanąć do przetargów na odbiór śmieci. Jeśli je wygrają, to będą odpady odbierać. Jeśli przegrają, trzeba je będzie zlikwidować, a ludzi zwolnić i tabor postawić na kółkach. – Jesteśmy jedynym państwem w Unii Europejskiej, w którym gminom zakazano bezprzetargowego zlecania zbiórki odpadów. Uważamy, że to należy zmienić – mówi Henryk Sułaja. – Prezydent Inowrocławia skierował w tej sprawie wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, w którym zaskarżono przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, dotyczące konieczności organizowania przez gminy przetargu na odbieranie odpadów komunalnych. Popieramy stanowisko Inowrocławia, gdyż bronimy ono majątku komunalnego i miejsc pracy. *h. t.*

## Chodnik rozłożony na etapy

Docelowo chodnik przy ul. Jasioń w Ustrzykach Dolnych ma się prowadzić do skrzyżowania drogi wojewódzkiej Ustrzyki Dolne – Ustrzyki Górne z drogą powiatową do Bandrowa Narodowego. Jego budowa w całości kosztowałaby ponad 2 miliony złotych. Ani ustrzycka gmina, ani Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich nie mają takich pieniędzy, żeby to zrobić w ciągu jednego roku. Dlatego zadanie rozłożono na etapy.



Nadejście zimy utrudnia roboty

*Fot. T. Szewczyk*

– Ten chodnik od 3 lat jest sukcesywnie budowany – mówi ustrzycki burmistrz Henryk Sułaja. – Nasza gmina na swój koszt wykonała jego projekt. Co roku wspólnie z Podkarpackim Zarządem Dróg wojewódzkich budujemy kolejny odcinek. Każdego roku gmina przeznaczana na ten cel 100 tysięcy złotych i co najmniej tyle samo dokłada ze swojego budżetu PZDW.

W tym roku PHU Krystian Srebrny z Glinika buduje odcinek długości prawie 150 m za 192 tysiące złotych. Prace rozpoczęły się późną jesienią i powinny być sfinalizowane, jeśli aura na to pozwoli, do końca roku.

– Trudno kogokolwiek winić za to, że roboty się tak późno rozpoczęły – stwierdza ustrzycki burmistrz. – PZDW ogłosił pierwszy przetarg jeszcze w czasie wakacji. Jednak wyłoniony w jego wyniku wykonawca okazał się nierzetelny i trzeba było ogłosić nowy przetarg. To znacznie przesunęło termin rozpoczęcia prac.

Budowa tego chodnika nie jest łatwym zadaniem. Konieczne jest dosypywanie i stabilizowanie gruntu, aby uzyskać miejsce na chodnik i pobocza, trzeba rozwiązywać odprowadzanie wód, usuwać drzewa, niekiedy także płoty, a także pobudować przepusty i jazdy. Na dodatek jest to ciąg komunikacyjny z dużym ruchem drogowym, w terenie zabudowanym, co również nie ułatwia robót.

– Chodnik ten w dużym stopniu poprawi bezpieczeństwo ludzi, poruszających się po tej drodze – dodaje Henryk Sułaja. – Dlatego będziemy kontynuować jego budowę w kolejnych latach. W budżecie na przyszły rok mamy zarezerwowane pieniądze na następny odcinek. *h. t.*

## Cisna – zdrowa gmina

W trzeciej edycji konkursu „Zdrowa Gmina”, organizowanym przez Polską Unię Onkologii i PZU, wzięło udział 366 gmin z całej Polski. Za najkreatywniejszą inicjatywę konkursową wyróżnienie specjalne otrzymała gmina Cisna.

W Polsce każdego roku na choroby nowotworowe zapada 160 tysięcy osób. Niestety, wielu pacjentów dowiaduje się o schorzeniu zbyt późno, skazując się tym samym na cierpieniu lub śmierci. Podstawowe badania profilaktyczne w kierunku wykrywania nowotworów są finansowane z budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia i Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych. Jednak zbyt mało osób z tej możliwości korzysta. Problem ten dostrzegły Polska Unia Onkologii oraz PZU, inicjując Konkurs „Zdrowa Gmina”, który ma za zadanie

angażować samorządy lokalne do walki o zdrowie swoich mieszkańców.

W tegorocznym konkursie wzięło udział 366 gmin z 12 województw. Nagrodę główną – 100 tysięcy złotych – otrzymała gmina Czarnia z województwa mazowieckiego, której udało się osiągnąć wysoki wskaźnik korzystania przez mieszkańców z cytologii, mammografii i kolonoskopii. Za najkreatywniejszy projekt konkursowy wyróżniono gminę Cisna.

Inicjatywa Cisnej znacznie wykracza poza ramy konkursu i nie była ograniczona do profilaktyki antynowotworowej. Polegała na zorganizowaniu przez samorząd gminy we współpracy z Lubelskim Uniwersytem Medycznym obozu społeczno-naukowego. W lipcu przez trzy tygodnie w szkole i ośrodku zdrowia w Cisnej przyjmowało 10 lekarzy specjalistów: ginekolog

z cytologią, neurolog, laryngolog, reumatolog, kardiolog, endokrynolog, diabetolog, psycholog i dwóch ortopedów. Poza tym w urzędzie gminy zorganizowano na czas trwania obozu laboratorium analityczne, w którym wykonywane były podstawowe badania.

– Przez trzy tygodnie nasi mieszkańcy mieli dostęp do lekarzy różnych specjalności – mówi sekretarz gminy Cisna Małgorzata Gućwa. – Można się było bezpłatnie zbadać, ustalić leczenie i skonsultować jego przebieg. Skorzystało z tej możliwości ponad 600 osób. Wykryto kilka przypadków groźnych schorzeń. Niektórzy pacjenci zostali skierowani do szpitala klinicznego w Lublinie na dodatkowe badania specjalistyczne lub leczenie. Przedsięwzięcie to się udało, mimo że było trudne organizacyjnie i logistycznie. W przyszłym roku zamierzamy je powtórzyć. *h. t.*

## Łączą się pod kościołem

– To była droga gruntowa, która po większych opadach czy po roztopach była praktycznie nieprzejezdna. Teraz już tych problemów nie powinno być – stwierdza starosta bieszczadzki Krzysztof Gašior. Opinia ta dotyczy odcinka drogi powiatowej w Zawadce, który niedawno został wyremontowany. Remont był możliwy dzięki pozyskaniu przez samorząd powiatu dotacji z funduszu na usuwanie skutków klęsk żywiołowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.



Remont zaplanowanego na ten rok odcinka drogi w Zawadce został zakończony *Fot. A. Krystian*

– Jest to odcinek drogi powiatowej, która łączy powiat bieszczadzki z powiatem sanockim – informuje Krzysztof Gašior. – Powiat sanocki wyremontował w międzyczasie odcinek z Tyrawy Wołoskiej do Zawadki. Oba odcinki wyremontowanej drogi łączą się pod kościołem w Zawadce.

Wykonawcą remontu drogi w Zawadce było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Sanoka, które podjęło się go przeprowadzić za 259 tysięcy złotych. Dotacja MSW wynosiła 207 tysięcy złotych. Wkład własny powiatu do 52 tysiące złotych. Część tej kwoty stanowiła darowizna od Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne w wysokości 10 tysięcy złotych. Pozostała część wkładu własnego zostanie pokryta ze sprzedaży drewna z lasu gminnego w Zawadce.

Za te pieniądze przeprowadzono gruntowny remont ponad 1 km drogi, odbudowując jej konstrukcję, wykonując podbudowę z tłuczni i kładąc na niej dwie warstwy nawierzchni z mieszanek mineralno-bitumicznych oraz oczyszczając rowy, profilując skarpy i formując pobocza.

– Mamy zrobione drogi w Hoszowczuku, Końcówkę drogi w Michniowcu i zrobiliśmy drogę w Zawadce. O tych drogach na jakis czas będziemy mogli zapomnieć – podsumowuje Krzysztof Gašior. – Ale do zrobienia zostało jeszcze sporo drogi: Breilików – Leszczowate, Dźwiniacz – Serebnica, Kwaczenina – Artamów, odcinki drogi do Bandrowa Narodowego i Moczar, końcówka drogi w Czamej Dolnej, ok. 5 km drogi Smolnik – Zatwarnica i Stuposiany – Tarnawa. W sumie do wyremontowania mamy jeszcze ok. 60 km dróg. *h. t.*



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

– Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna i Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego do Grand Hotel w Rzeszowie na konferencję branży turystycznej „Turystyka w województwie podkarpackim – dziś i jutro”;

– Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Ustrzykach Dolnych, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Ustrzykach Dolnych, Zarząd Rejonowy PCK w Ustrzykach Dolnych i Komenda Powiatowa Policji

w Ustrzykach Dolnych do Ustrzyckiego Domu Kultury na finał IX Powiatowego Kampanii Profilaktycznej „Razem przeciw HIV/AIDS, przemocy i dopalaczom”;

– Fundacja Świętego Mikołaja do Muzeum PRL w Krakowie na finał pierwszej edycji konkursu „Solidarna szkoła”;

– Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego w Ustrzykach Dolnych do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych na konferencję upowszechniającą rezultaty projektu „Wsparcie na starcie – edycja II”;

– Ministerstwo Gospodarki do sali „Pod kopułą” w Ministerstwie Gospodarki w Warszawie na konferencję „Marka Polska w oczach młodych Polaków”

z wręczeniem nagród w konkursie prac magisterskich „Teraz Polska promocja”;

– kierownik, pracownicy i uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustrzykach Dolnych do ustrzyckiego ŚDS na Międzynarodową Wigilię;

– studenci edukacji artystycznej w zakresie sztuki muzycznej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku DO galerii „De” sanockiej PWSZ na koncert „Studencka jesień”;

– Biuro Wystaw Artystycznych w Rzeszowie do Domu Sztuki w Rzeszowie na wernisaż wystawy pokonkursowej „Obraz, grafika, rysunek, rzeźba roku 2012” oraz wystawy jurorów konkursu Ewy Zawadzkiej, Iwony Cur, Jana Hrycka, Jana Bonawentury Ostrowskiego i Ryszarda Dudka;

– Stowarzyszenie Polskich Mediów na dziennikarską sesję wyjazdową do Izraela „Boże Narodzenie 2012 w Ziemi Świętej”.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkich ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

## Solidarna „Dwójka”

Tradycją Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych jest angażowanie uczniów do działań na rzecz szkoły, środowiska czy rówieśników. Konsekwencją tych działań jest duże zainteresowanie akcjami charytatywnymi mającymi na celu pomoc ludziom chorym, znajdującym się w trudnej sytuacji czy wybitnie uzdolnionej młodzieży z niezamożnych rodzin, pragnącej rozwijać swoje talenty i zainteresowania.



Fot. ZSP 2 - NSS D.D.

Program „Stypendia św. Mikołaja”, który jest realizowany we współpracy z Fundacją Świętego Mikołaja, pomaga budować więzi między uczniami i absolwentami, nagradzać wysiłek i pracę uczniów zdolnych. W obecnym roku szkolnym stypendia otrzymało dziewięć uczniów: Marcelina Grzebyk, Łucja Koszczyńska, Dawid Kozdrowski, Patrycja Michalik, Luiza Motyka, Magdalena Skiba, Weronika Staszewska, Kinga Szczudlik, Martyna Szczudlik.

Jednym z zadań programu jest pozyskiwanie środków z różnych źródeł

na stypendia na rzecz utalentowanych uczniów i udział młodzieży w konkursach. W ramach ogłoszonego przez Fundację św. Mikołaja konkursu „Solidarna Szkoła” w „Dwójce” przeprowadzono 21-25 marca akcję „Wiosną stypendia rosną”.

Uczniowie kwestowali na ulicach miasta, w szkole i przed kościołem. Zorganizowaliśmy na terenie szkoły koncert charytatywny, w którym wystąpiła szkolna kapela „Droga 84” oraz uczniowie i absolwenci – mówi jedna z organizatorek „Solidarnej Szkoły” w „Dwójce” Grażyna Majer. Przez przeszło pół roku uczni-

## Solidarna szkoła

wie i nauczyciele z ponad 200 szkół z całej Polski walczyli o zwycięstwo, organizując liczne kwesty, loterie i inne formy zbiórki pieniędzy. W sumie w czasie trwania konkursu zgromadzono 38,5 tys. złotych. Pieniądze przekazane zostały na stypendia dla zdolnych uczniów z niezamożnych rodzin.

W Muzeum PRL w Krakowie 27 listopada odbyła się uroczysta gala, podczas której wicedyrektorka „Dwójki” i jednocześnie koordynatorka programu Barbara Sałosz odebrała przyznany Gimnazjum nr 2 w Zespole Szkół Publicznych nr 2 w Ustrzykach Dolnych tytuł „Solidarnej Szkoły 2012” w kategorii gimnazjów w miejscowościach poniżej 20 tys. mieszkańców”. Gimnazjalistom z „Dwójki” udało się zebrać 2144 zł. Oprócz tytułu szkoła otrzymała tablicę interaktywną WIT i roczny bezpłatny dostęp do „Wirtualnych Lekcji”.

W uroczystej gali z wicedyrektorką Barbarą Sałosz uczestniczyli ks. Grzegorz Łach i uczennice Marcelina Grzebyk i Patrycja Michalik.

Informacja o nagrodzeniu naszej szkoły wywołała ogromną radość naszych opiekunów – Barbary Sałosz, Grażyny Majer i Andrzeja Koszczyki – i wszystkich uczniów, którzy byli zaangażowani w akcję – mówi Marcelina Grzebyk.

Wyjazd do Krakowa, zawdzięczamy ks. Grzegorzowi Łachowi, który jako kierowca spisał się na medal – dodają uczestnicy wyjazdu.

Edyta Kaczmarska

## „Złoty Standard” dla „Villa Neve”

W Warszawie 13 listopada wręczono certyfikaty „Złoty Standard w Obsłudze Klienta”. Uroczystość zgromadziła blisko 200 menedżerów hotelarstwa i przedstawicieli organizacji branżowych. Wśród 160 laureatów godła są tylko 4 obiekty z Podkarpacia: hotele „Iskierka” z Mielca i „Ambasadorski” z Rzeszowa, zamek z Dubiecka i „Villa Neve” z Ustrzyk Dolnych.

Godło „Złoty Standard” to gwarancja jakości obsługi gości potwierdzona przez ekspertów. To obiekty sprawdzone w toku szczegółowych audytów i polecane przez systemy rezerwacji hotelowej oraz przez kluczowe organizacje w branży hotelarsko-turystycznej.



Właścicielka „Villa Neve” ze „Złotym Standardem”

Fot. ze zbiorów „Villa Neve”

Każdy z obiektów hotelarskich uhonorowany certyfikatem i godłem „Złoty Standard” realizuje w praktyce zasadę „gość jest najważniejszy”. To wzorcowe obiekty, które zapewniają nie tylko wysoki komfort pobytu, ale także przyjazny, serdeczny klimat. To obiekty, które szczególnie dbają o swoich gości i - jak pokazują statystyki - skutecznie zachęcają ich do powrotu.

Certyfikatu „Złoty Standard” nie można kupić ani załatwić. Wyróżnienie to przyznaje kapituła ekspertów najwyższemu punktowanemu obiektowi na podstawie oceny audytowej, w której bierze się pod uwagę ponad 80 parametrów związanych z obsługą gości.

Misją programu „Złoty Standard” jest podnoszenie jakości obsługi gości w obiektach hotelarskich. Proces certyfikacji obejmuje najważniejsze obszary ich funkcjonowania, m.in. rejestrację, obsługę, przygotowanie pokoju, komunikację w językach obcych, dostępność i atrakcyjność oferty promocyjnej i dodatkowej.

To dla nas bardzo prestiżowe wyróżnienie, szczególnie że zostało przyznane przez niezależnych ekspertów, którzy działali na zasadzie „tajemniczego klienta” - podkreśla właścicielka „Villa Neve” Dorota Buzek-Garzyńska. Dewiza „gość jest najważniejszy” towarzyszy nam od początku istnienia „Villa Neve”, dlatego jest nam bardzo miło, że nasze codzienne starania zostały dostrzeżone i wyróżnione godłem „Złoty Standard”.

„Villa Neve” to starannie odrestaurowana zabytkowa willa z 1926 r. Jest to obiekt przygotowany na przyjęcie gości lubiących wysoki standard. Znajduje się przy drodze wylotowej z Ustrzyk Dolnych do Ustrzyk Górnych.

Do dyspozycji gości jest 12 komfortowo i oryginalnie wyposażonych pokoi i jeden apartament. Każdy pokój ma osobną łazienkę z podgrzewaną podłogą, suszarką i ręcznikami. Pokoje wyposażone są w TV LCD i Internet. W pensjonacie są dwie nowoczesne sale konferencyjne na 20 i 50 osób.

„To, co nas wyróżnia to - oprócz wysokiego standardu - rodzinna atmosfera i indywidualne podejście do każdego gościa. Recepcjonistki zawsze chętnie służą pomocą, a wszyscy pracownicy dokładają wszelkich starań, aby pobyt u nas miał w jak najlepszej atmosferze - napisano na stronie internetowej „Villa Neve”. Goście szczególnie chwalą sobie naszą kuchnię w postaci urozmaiconych i obfitych śniadań w formie bufetu oraz pysznych, domowych obiadokolacji”.

(na podstawie m.in. informacji ze strony internetowej: www.zlotystandard.info)

d. b.

## W sympatycznej atmosferze

O zmroku 24 listopada „mała galeria” Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku pękała w szwach. Wypełniła ją nie tylko twórcy, prezentujący swoje prace na wystawie, ale i występujący na scenie uczestnicy 2. Senioriady oraz widzowie zainteresowani obydwiema częściami tej imprezy.



W drugiej Senioriadzie oprócz solistów wystąpiły trzy zespoły

Fot. Z. Martinger

- Z moich obserwacji wynika, że jest coraz więcej ludzi w wieku emerytalnym, którzy są bardzo twórczy. Pomyślałam, że fajnie byłoby ich pokazać - mówi pomysłodawczyni Ileskiej Senioriady Bożena Czuryk, dyrektorka BDK.

Po pierwszej Senioriadzie było dużo pozytywnych sygnałów i zachęt, żeby to kontynuować, więc kontynuujemy. W tym roku zainteresowanie przeszło nasz Enajmniejszy oczekiwania.

W 2. Senioriadzie wzięło udział 30 twórców indywidualnych i 3 zespoły śpiewacze z trzech powiatów: bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego. Na wystawie prac artystycznych i rękodzielniczych swoje wytwory prezentowali: He-

lena Gądek, Lucyna Borys, Janina Zabłocka, Zofia Skrzypczyńska, Barbara Trzaska, Helena Serafin, Maria Wojnar, Jan Dygoń i Stefania Zięba z Lutowskiej, Teresa Szoł z Zahutyńnia, Zofia Kaliniecka i Maria Maliczowska z Sanoka, Bolestaw Bis z Ropienki oraz Janina Biega, Maria Rejmańska, Alina Gałęza, Sewer Farenholz, Łucja Wasińska, Anna Rettinger, Zofia Piekarska, Teresa Nanaszko i Alina Andruch z Leska.

Na scenie recytowali (głównie utwory własne) i śpiewali solo: Janina Biega, Krystyna Rupińska, Zofia Przygórzewska, Ryszard Owsiany, Barbara Chorażak, Małgorzata Kawulicz, Barbara Trzaska, Helena Gądek, Wanda

h. t.



## KRONIKA POLICYJNA

\* Mieszkaniec Olszanicy 20 listopada zgłosił policji, że z jego stodoły ktoś ukradł drewnianą drabinę. Później w rozmowie z dzielnicowym stwierdził, że nie jest pewien, co się z drabiną stało, ale na wszelki wypadek zgłosił jej kradzież.

\* Pracownik „Geofizyki” Kraków 20 listopada powiadomił leską KPP, że w Załuzie łupem złodziej padło 9 skrzynek FDU i 500 m kabla sejsmicznego. Spowodowane tą kradzieżą straty firmy oszacowano na ponad 27 tysięcy złotych.

\* Mieszkaniec Kalnicy 20 listopada zawiadomił policję o kradzieży 17 l oleju napędowego i dwóch łańcuchów zrywkowych. Suma strat wynosi 300 złotych.

\* Na ul. Dworcowej w Ustrzykach Dolnych 21 listopada patrol prewencji z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli drogowej Citroena, kierowanego przez Stanisława S. W wydechym przez niego powietrze było 1,91 promila alkoholu.

\* Policjanci leskiej drogowki 22 listopada na ul. Piłsudskiego w Lesku zatrzymali do kontroli forda transita, prowadzonego przez Roberta N. W wydechym przez niego powietrze stwierdzono 2,45 promila alkoholu.

\* Patrol z leskiej KPP 22 listopada zatrzymał ukrywającego się przed organami ścigania mieszkańca Leska, na którego wydany był nakaz doprowadzenia do aresztu śledczego.

\* Mieszkaniec Cisnej 23 listopada zawiadomił policję o kradzieży na jego szkodę pilarki spalinowej „Husqvarna” wartości 1000 złotych.

\* W Ustjanowej patrol drogowki z ustrzyckiej KPP 24 listopada zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Józefa W. W wydechym przez rowerzystę powietrze było 0,27 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Krościenka 24 listopada zawiadomił ustrzycką policję, że poprzedniego dnia w parku „Pod Dębami” w Ustrzykach Dolnych ktoś ukradł jego córce telefon komórkowy „Nokia” wartości 1500 zł.

\* Leska KPP 25 listopada została powiadomiona przez mieszkankę Leska, że jej były mąż w swoim samochodzie przewozi nieprawidłowo ich wspólne dziecko. Policjanci zatrzymali mężczyznę, który rzekawie wiózł dziecko bez fotelika dla dzieci, za co został ukarany mandatem.

\* Mieszkaniec Leska 26 listopada powiadomił miejscową KPP, że ktoś z jego działki przy ul. Basztowej w Lesku wyciął i ukradł 11 jesionów łącznej wartości ok. 2 tysięcy złotych.

\* Na ul. Dwernickiego w Ustrzykach Dolnych patrol ruchu drogowego z miejscowej KPP 26 listopada zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Piotra M. W wydechym przez niego powietrze alkomał wykazał 2,47 promila alkoholu.

\* Pracownik krakowskiej „Geofizyki” 27 listopada zawiadomił KPP w Lesku, że złodzieje ukradli na szkodę jego firmy kabel sejsmiczny w Paszowej i Mrzygłodzie. W pierwszym przypadku wartość ukradzionego kabla została oszacowana na 12 tysięcy złotych, w drugim – na dwadzieścia dwa tysiące.

\* Mieszkaniec Berezki 28 listopada

zgłosił w leskiej KPP, że tego dnia ok. godz. 10.00 uczestniczył w kolizji drogowej. Stwierdził, że jej sprawczynią była kierująca mercedesem mieszkanka Polańczyka, która przyznała się do winy i uszkodzenia jego opla vectra. Ponieważ sprawczyni zależała na czasie, prosiła o późniejsze załatwienie formalności. Godzinę później leska KPP została telefonicznie powiadomiona przez kierującą mercedesem, że wina za spowodowanie kolizji leży po stronie kierowcy opla. Sprawę prowadzi zespół ds. wykroczeń leskiej KPP. Najprawdopodobniej znajdzie ona swój finał w sądzie.

\* Patrol ruchu drogowego z KPP w Ustrzykach Dolnych, patrolując 28 listopada w Liskowatę, zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Mariusza G. W wydechym przez rowerzystę powietrze znajdowało się 1,11 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Bóbrki 28 listopada zawiadomił KPP w Lesku, że z jego pastwiska zniknęły 22 owce. Podejrzewał, że zostały one skradzione. Później odwołał zgłoszenie, ponieważ zwierzęta się odnalazły. Owce przez las przeszły z Bóbrki do Łobozewa.

\* Późnym popołudniem 28 listopada w Huzelach kierujący volkswagenem transporterem Grzegorz K. i kierująca renaultem master Grzegorz N. nie zachowali bezpiecznego odstępstwa w trakcie wymijania, w wyniku czego doprowadzili do bocznego zderzenia pojazdów.

\* Na ul. Kochanowskiego w Lesku 29 listopada doszło do zderzenia opla meriva i daewoo tico. Sprawcą kolizji był kierowca opla.

\* Mieszkaniec Sanoka 30 listopada w sklepie „Rossmann” w Lesku ukradł dezodorant wartości 12 złotych. Złodziej został złapany i ukarany mandatem karnym. Dezodorant wrócił do sklepu.

\* W Ropience 30 listopada patrol drogowki z ustrzyckiej KPP zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Pawła A. W wydechym przez niego powietrze stwierdzono 1,11 promila alkoholu.

\* Podczas nocnej służby 2 grudnia policjanci z patrolu prewencji zauważyli wybitą szybę w lokalu gastronomicznym „Gastrofaza” w Ustrzykach Dolnych. W trakcie oględzin ustalono, że z lokalu skradziono laptop, pieniądze i piwo. Spowodowane kradzieżą straty oszacowano na ponad 1500 złotych.

\* Kierująca renaultem Monika Z. 3 grudnia w Wańkowej nie dostosowała prędkości do warunków drogowych, wskutek czego straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu.

\* Mieszkaniec Lipia 3 grudnia zawiadomił policję, że kiedy siedział w volkswagenie, samochód ten został uderzony przez inny pojazd. Przybyły na miejsce patrol policji ustalił, że kierującą renaultem dwudziestosiemioletkę podczas cofania nie zachował dostatecznej ostrożności, wskutek czego uderzył w stojącego volkswagena, powodując jego uszkodzenia. Obaj uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Sprawca odmówił przyjęcia mandatu karnego, w związku z tym sprawę skierowano do sądu.

\* W Ustrzykach Dolnych 3 grudnia patrol ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli volkswagena, prowadzonego przez Mariana B. W wydechym przez niego powietrze alkotest wykazał 1,3 promila alkoholu.

\* Mieszkanica Stęfkowej 3 grudnia powiadomiła policję, że prawdopodobnie syn ukradł jej obrączkę i dwa medaliki ze złota. Poszkodowana wyceniła wartość skradzionych przedmiotów na 5 tysięcy złotych.

\* Mieszkanica Wetliny 4 grudnia zawiadomiła policję z zaginięcia dokumentów (dowód osobisty i legitymacja emeryta), należących do jej dziadka.

## Bus z docieplonym dachem

W nocy 26 listopada na przejściu granicznym w Krościenku ze strony ukraińskiej do odprawy celnej podjechał bus „Mercedes 308 D”. Samochód został przez celników skierowany do kontroli szczegółowej.



Fot. OC Krościenko

Kontrolerzy w dachu samochodu znaleźli 2135 paczek papierosów produkcji ukraińskiej: 1985 paczek „Marlboro”, 140 „Monte Carlo” i 10 „Prima”.

Mieszkańcy pod Mościskami kierowca mercedesa mówił, że jechał do Jarosława w celach handlowych. Twierdził, że zajmuje się handlem sprzętem elektronicznym. Zarzekał się, że papierosy nie należą do niego i nie wie, w jaki sposób znalazły się w dachu samochodu.

Przemycane papierosy zostały przez celników zatrzymane jako dowód rzeczowy. Na poczet przyszłej kary od kierowcy busa za zgodą Prokuratury Rejonowej w Lesku przejęto 15 tysięcy złotych. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi Urząd Celný w Krośnie.

h. t.

## PASSAT CYSTERNA

Dwie mieszkanki powiatu strzyżowskiego przewoziły w samochodzie osobowym... 800 litrów paliwa. Auto było załadowane plastikowymi pojemnikami z paliwem od podłogi po dach.



Fot. GRZP UC Krościenko

Podczas wspólnych działań 30 listopada w Łodynie funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej z Krościenka i Granicznego Referatu Zwalczenia Przemycalności Urzędu Celnego z Krościenka zatrzymali do kontroli volkswagena passata kombi, którym jechały dwie dwudziestokilkuletnie mieszkanki powiatu strzyżowskiego.

W aucie ujawniono kilkanaście plastikowych pojemników, w których – jak później ustalono – zmieściło się 730 litrów oleju napędowego i 70 litrów etyliny.

Pasażerka passata przyznała się, że paliwo należy do niej i oświadczyła, że zostało ono przywiezione z Ukrainy.

Właścicielka paliwa została ukarana czterystuzłotowym mandatem za popełnienie wykroczenia skarbowego i naliczono jej ponad 2 tysiące złotych z tytułu opłat celno-skarbowych.

a. z.

## Imieniny ze skutkami ubocznymi

Późnym wieczorem 1 grudnia policjanci zostali wezwani do Paszowej, gdzie doszło do kolizji. Wezwanie pochodziło od właścicielki opla tigra, którym bez jej zgody, odjechał jej mąż.

- Jak wynikało z relacji zgłaszającej, 1 grudnia ok. godz. 21.30 jej dwudziestosiemioletni mąż bez pozwolenia zabrał samochód i mimo że wcześniej spożywał alkohol, pojechał do sąsiedniej wsi na imieniny ojca - mówi Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej Komendy Powiatowej Policji. - Mężczyzna nie miał prawa jazdy, ale miał za to orzeczoną przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Policjanci ustalili, że w drodze mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu, uszkadzając dach, przednią część nadwozia i szybę opla.

W tej sprawie dalsze czynności prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Lesku.

h. t.

## Poszukiwany zatrzymany i osadzony

Funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej z Krościenka zatrzymali mieszkańca Warszawy, który był poszukiwany listem gończym.

Pogranicznicy z Krościenka 24 listopada w Ustrzykach Dolnych zatrzymali ukrywającego się na terenie powiatu bieszczadzkiego przed organami ścigania czterdziestoletniego warszawianina. Mężczyzna ten był poszukiwany listem gończym, wydanym przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Jest on podejrzany o wprowadzenie do obrotu znacznej ilości środków psychotropowych, czyli o popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Czyn ten zagrożony jest grzywną i karą pozbawienia wolności do lat 10.

W związku z postanowieniem o tymczasowym aresztowaniu, wydanym przez Sąd Rejonowy dla Pragi Północ, zatrzymany czterdziestolatek został osadzony w areszcie śledczym w Sanoku.

h. t.

## Odpowiedzą za hodowlę i handel

Policjanci wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Lesku zatrzymali 23 listopada dwóch braci, podejrzanych o uprawę i sprzedaż marihuany.



Fot. KPP Lesko

Podczas przeszukania w domu braci w wieku 18 i 19 lat znaleziono 1,79 kg marihuany. Oprócz

tego policjanci ujawnili przedmioty wykorzystywane przy uprawie i rozprowadzaniu narkotyków.

- Obaj bracia podejrzewani są o to, że z uprawy i rozprowadzania marihuany uczynili swoje źródło dochodu - informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Policjanci znaleźli u nich nie tylko sporą ilość marihuany, ale również nasiona konopi indyjskich, przedmioty używane przy hodowli i dystrybucji narkotyków, m.in. specjalną wagę i torebki do porcjowania.

W sprawie prowadzone są dalsze czynności wyjaśniające. Obu braciom w związku z popełnieniem przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grozi - oprócz grzywny - kara pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

h. t.

## Wpadł z narkotykami pod szkołę

Lescy policjanci zatrzymali dziesięcioletnią dziewczynkę, która miała przy sobie amfetaminę i marihuane. Młodemu mieszkańcowi Uherzec Mineralnych grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat. Na razie zastosowano wobec niego dozór policyjny.



Fot. KPP Lesko

- Przed południem 20 listopada patrolujący teren Leska policjanci zauważyli młodego człowieka, który palił papierosa na terenie szkolnym - relacjonuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Podczas legitymowania dziesięcioletnią dziewczynką, będącą uczniem klasy maturalnej jednej z leskich szkół ponadgimnazjalnych, zachowywał się bardzo nerwowo. Kiedy poproszono go o okazanie zawartości kieszeni, okazało się, że ma przy sobie trzy woreczki strunowe z amfetaminą i dwa z marihuany.

Nastolatce postawiono zarzut posiadania środków odurzających. Grozi mu za to kara pozbawienia wolności do 3 lat. Do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd zastosowano wobec niego dozór policyjny.

h. t.

## Zmarł przygnieciony ciągnikiem

Dla mieszkańca Uherzec Mineralnych tragicznie zakończyła się praca przy zrywce drewna. Mężczyzna poniósł śmierć w wyniku przygniecenia własnym ciągnikiem.



Fot. KPP Lesko

Policjanci z leskiej KPP 22 listopada ok. godz. 13.00 zostali wezwani na miejsce wypadku. Jak wynika z ustaleń funkcyjna-

riuszy wykonujących czynności na miejscu tragedii, 79-letni uherczanin pracował w prywatnym lesie przy zrywce drewna. Podczas tych prac ciągnik „Urusus” przewrócił się do góry kołami, przygniatając traktorzystę. Spowodowane przygnieceniem obrażenia ciała okazały się śmiertelne.

- Najprawdopodobniej do wypadku doszło podczas próby wyciągnięcia na strome zbocze ściętego drzewa, przymocowanego stalową liną do ciągnika. Ciężki kłoc zablokował ciągnik, co spowodowało przewrócenie go przez tylną oś - dodaje Katarzyna Antosz-Ulan z KPP w Lesku.

W tej sprawie prowadzone są dalsze czynności, których celem jest wyjaśnienie wszystkich okoliczności i przyczyn wypadku.

a. z.

## Dwudziestolatka poszkodowana w wypadku

W Lesku kierujący volkswagenem golfem utracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Auto dachowało. Ranna pasażerka golfa została przewieziona do szpitala.



Fot. KPP Lesko

Późnym wieczorem w piątek 30 listopada pięcioro młodych mieszkańców Zagórza wybrało się do Soliny. Na ul. Piłsudskiego w Lesku kierujący volkswagenem 21-letni Łukasz N. z niewyjaśnionych przyczyn utracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu, gdzie auto się przewróciło na dach.

W wyniku tego zdarzenia najbardziej ucierpiała 20-letnia pasażerka golfa. Z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu trafiła ona do leskiego szpitala.

Kierowca volkswagena był trzeźwy. W tej sprawie prowadzone są dalsze czynności, których celem jest wyjaśnienie, dlaczego doszło do wypadku.

a. z.

## Za i przeciw

W Ustrzyckim Domu Kultury 3 grudnia odbył się IX Finał Powiatowej Kampanii Profilaktycznej. To doroczne spotkanie młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu bieszczadzkiego dotyczące przeciwdziałania uzależnieniom i przemocy.



Fot. A. Górski

Organizatorami IX Kampanii Profilaktycznej „Razem przeciw HIV/AIDS, przemocy i dopalaczom” były: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Ustrzykach Dolnych, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Ustrzykach Dolnych, Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Ustrzykach Dolnych i Komenda Powiatowa Policji w Ustrzykach Dolnych.

Idea kampanii jest zachęcanie młodzieży do rozwijania swoich pasji i zainteresowań, ale też po-

kazanie, że używki są szkodliwe, a przemoc niebezpieczna. Kampania składa się z dwóch części. W pierwszej jej uczestnicy zmierzili się ze sobą na prezentację dotyczące uzależnień. Wygrała Natalia Podkalicka z Gimnazjum w Wojtkówce. Drugie miejsce przyznano Katarzynie Hebdzie z Gimnazjum w Ropience, a trzecie zdobyła Edyta Bielec z Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych

W drugiej części finału kampanii uczniowie w małych formach

teatralnych promowali zdrowy styl życia i przeciwdziałanie narkomanii, paleniu papierosów i nadużywaniu alkoholu. Wzięło w niej udział siedem szkół.

- Przedstawienia były bardzo różnorodne. W grze uczniowie widać włożoną w rolę pracę, wiele długich prób i przygotowań. Należy także docenić kostiumy i scenografie - mówi Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - W mojej ocenie poziom tych przedstawień jest z roku na rok coraz wyższy.

W przeglądzie małych form teatralnych bezkonkurencyjne (po raz czwarty z rzędu!) okazały się uczennice z Gimnazjum w Wojtkówce. Drugie miejsce jury przyznało uczniom Zespołu Szkół Publicznych w Lutowskach, a trzecie gimnazjalistom z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 w Ustrzykach Dolnych. Pozostałe gimnazja, biorące udział w kampanii, uzyskały wyróżnienia. Wśród szkół ponadgimnazjalnych rywalizowały ze sobą grupy teatralne z Zespołu Szkół Licealnych i Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych. Pierwsze miejsce zdobyli licealiści, zaś uczniom BZSZ przyznano drugą nagrodę. Wszyscy uczestnicy IX Powiatowej Kampanii Profilaktycznej otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Oczekiwanie na werdykt komisji konkursowej uprzejmiejały występy wokalne Natalii Podkalickiej i duetu raperskiego Argon i Poeta.

h. t.

## Jeden do aresztu, drugi do szpitala

W Polanie motorowzysta wjechał do rowu. W wyniku tego obrażeń ciała doznał pasażer motorowera. Obaj byli pijani.

Nad ranem w niedzielę 25 listopada w Polanie jadący motorowem dwudziestoosmiolatek na prostym odcinku drogi utracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Motorowzysta wyszedł z tego praktycznie bez szwanku. Mniej szczęścia miał jego pasażer, który z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Ustrzykach Dolnych.

- Policjanci ustalili, że obaj mężczyźni byli pijani. Mieli po blisko 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu - dodaje Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP.

Kierujący motorowem został przymknięty w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia. Ustalono, że wcześniej miał on już dwukrotnie zatrzymane prawo jazdy za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

h. t.

# Połączył ich taniec

W tanecznym kręgu przyjaźni i wzajemnych pasji spotkali się uczestnicy warsztatów „Połączy nas taniec”. Warsztaty te odbyły się w Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych. Wzięły w nich udział ustrzyckie „Bandanki” i lwowski „Serpanok”.



Fot. ZSP1 Ustrzyki D.

Dla młodzieży z „Bandanek” była to okazja do poznania narodowych i ludowych tańców ukraińskich. Uczniowie, tańcząc pod okiem dyrektorki Narodowej Szkoły Tańca we Lwowie Walentyny Wartownik, na własnej skórze odczuli, że ćwiczone przez nich tańce wymagają dużych umiejętności i dobrej kondycji fizycznej.

Na podsumowanie warsztatów w

hali sportowo-widowskiej „Bandanki”, ćwiczące pod okiem Beaty Maciołek, zaprezentowały poloneza, zaś „Serpanok” dał wspaniały popis ludowych i narodowych tańców ukraińskich. Gościnnie wystąpiły cheerleaderki z ZSP nr 1 pod kierunkiem Katarzyny Józefek-Harsche, a także zespół wokalny „Bieszczadzkie anioły”, kierowany przez Janinę Malicką.

Dyrektorka ZSP nr 1 Krystyna Jasińska wyraziła też nadzieję na trwałą współpracę z „Serpankiem”. Pierwsze jej rezultaty będzie widać już w styczniu, kiedy w ramach rewizyty „Bandanki” pojadą do Lwowa na Międzynarodowy Festiwal Tańca.

Publiczność w hali, którą stanowiły głównie uczniowie „Jedynki”, nagradzała zespoły gromkimi brawami. W finale wszyscy zgodnym chórem śpiewali „Hej, sokoły”. Później upominki gościom z Lwowa wręczyli wicestarosta bieszczadzki Zygmunt Krasowski i wiceburmistrz ustrzycki Jacek Przybyła. Pomysłodawczyni imprezy Beata Maciołek ofiarowała młodym tancerzom z Ukrainy kolorowe pluszaki. Obecni na uroczystości dyrektorzy Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Ustrzykach Dolnych Zbigniew Zamojtko i Młodzieżowego Domu Kultury w Przemyślu Adam Król wspierali imprezę od strony organizacyjnej. Dla zespołu „Serpanok” ten wyjazd upłynął nie tylko pod znakiem tańca. Zwiedzali też Przemyśl, gdzie również prowadzili warsztaty taneczne. W Ustrzykach Dolnych skorzystali z oferty Zespołu Basenów „Delfin” i oglądali miasto.

W przygotowanie imprezy „Połączy nas taniec” włączyły się także M. Zacharjasiewicz, M. Nicko, K. Kądziołka, które czuwały nad scenografią. Bardzo istotną była też pomoc i życzliwość Doroty i Adama Łukaszyków (Telewizja Kablowa „Bieszczady”), Marcina Płesa (Pizzeria „Orlik”), Roberta Kardasa (Kawiarnia „Piwniczka”), dyrektora Zespołu Basenów „Delfin” Kazimierza Matwieja i prezesa SHU „Halicz” Tadeusza Wojtaszka.

M. Gergasz

# „Dar serca za dar serca”

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych już po raz piąty uczestniczył w Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż dzieciom przetrwać zimą”. Akcja jest organizowana pod patronatem Polskiego Radia Lublin S.A.

Na terenie Ustrzyk Dolnych 2 grudnia przeprowadzona została uliczna zbiórka darów. Uczestniczyła w niej młodzież z Zespołu Szkół Licealnych, Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D. oraz pracownicy MGOPS-u. Dwadzieścioro oddanych wolontariuszy nie przeraził grudniowy chłód i wzięły udział w akcji, nie skąpiąc wolnego czasu i nie oszczędzając mięśni.



W tym roku zebrano 750 kg darów

Fot. A. Górski

Regulamin nie zezwalał na zbieranie pieniędzy, dlatego przyjmowaliśmy tylko pomoc rzeczową – mówią organizatorzy akcji. – Zbieraliśmy żywność, środki czystości, odzież i zabawki. Dzięki hojności darczyńców udało nam się zebrać 750 kg darów. Jest to dwa razy więcej niż w 2010 r. Pozwoli to przygotować paczki dla 45 rodzin, w których wychowuje się 141 dzieci.

Akcję zwrócił Charytatywny Turniej Piłki Siatkowej Stuz Mundurowych, który odbył się w ustrzyckiej hali sportowo-widowskiej. W rozgrywkach zmierzyły się drużyny Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych i Placówki Straży Granicznej w Krościenku.

k. g.

## Dziękujemy:

- za umożliwienie zorganizowania akcji na terenie miasta gminnym władzom samorządowym;
- za życzliwe podejście do akcji, udział w charytatywnym turnieju siatkówki i udostępnienie samochodów do składowania i przewożenia darów Komendzie Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych, Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych oraz Placówce Straży Granicznej w Krościenku;
- za oprawę muzyczną, taneczną, fotograficzną, komentatorską i reklamową: Zespołowi Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych, Ustrzyckiemu Domowi Kultury, Elżbiecie Jełowickiej-Piotrowicz, kierownikowi i pracownikom hali sportowej, FHU „Alfa” s.c. (Teresa i Krzysztof Zacharczykowie);
- za pomoc przy zbiorce ulicznej i ciepłą herbatkę dla wolontariuszy: zarządowi i pracownikom SHU „Halicz”, kierownictwu i pracownikom delikatosew „Centrum” oraz właścicielom i pracownikom „Miewoj” (M. Dobrowolski, W. Dobrowolski)

Grażyna Lechowicz  
- kierowniczka  
MGOPS w Ustrzykach Dolnych

# Kolejny raz Tarnawa

Zakończyła się jubileuszowa edycja programu edukacyjnego Bieszczadzkiego Parku Narodowego „Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów”. Kolejny już raz najlepszą szkołą okazało się Gimnazjum w Tarnawie Dolnej.



Fot. G. Holly

Podsumowaniem programu był konkurs, w którym wystartowali najlepsi uczniowie gimnazjów uczestniczących w programie, wyłonieni w drodze eliminacji szkolnych. W pierwszym etapie uczestnicy konkursu musieli rozwiązać test. W wyniku części pisemnej wyłoniono pięciu najlepszych gimnazjalistów i trzy drużyny, które wzięły udział w finale konkursu rozgrywanym w Ustrzyckim Domu Kultury.

Uczestnicy finału odpowiadali na pytania i rozwiązywali problemy, omawiali zjawiska przyrodnicze ilustrowane przeżyciami oraz prezentacjami multimedialnymi. Musieli się wykazać nie tylko wiedzą, ale przede wszystkim umiejętnością interpretacji procesów przyrodniczych.

Kolejny już raz najlepszą szkołą okazało się Gimnazjum w Tarnawie, którego reprezentanci zwyciężyli zarówno w konkurencji indywidualnej, jak i drużynowej. Drugie miejsce zespołowo zajęło Gimnazjum z Zagórza, a trzecie - z Leska.

Indywidualnie na pierwszym miejscu uplasowała się Klaudia Tkacz (Gimnazjum w Tarnawie Dolnej). Kolejne miejsca zajęli: Natalia Wysocka (Gimnazjum nr 1 Ustrzyki Dolne), Kamil Mokrzycki (Gimnazjum Zagórz), Mateusz Nabywaniec (Gimnazjum Tarnawa Dolna) i Kacper Milczanowski (Gimnazjum Lesko).

Oprawę artystyczną finału stanowiły występy gimnazjalistów z Zagórza i Tarnawy (Dominiki Semczyk, Klaudii Solon, Darii Mielnik, Dawida Kity, Marty Kopki i Dominiki Marciniak), którzy śpiewali, recytowali i tańczyli.

Finał konkursu miał miejsce 6 grudnia, stąd też obecność św. Mikołaja rozdającego słodkości i wręczającego nagrody w loterii fantowej.

Fundatorami nagród były: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie i Bieszczadzki Park Narodowy. Szkoły - oprócz wydawnictw - otrzymały tablice magnetyczne, uczniowie - śpiwory, a opiekunowie zwyciężących zespołów - lornetki pomocne w obserwacjach przyrodniczych.

Konkurs był podsumowaniem drugiej edycji programu edukacyjnego „Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów”, organizowanego corocznie dla uczniów szkół gimnazjalnych. W 2012 r. uczestniczyło w nim 170 uczniów z 10 gimnazjów. Na przełomie zimy i wiosny uczniowie brali dwukrotnie udział w zajęciach kameralnych w OND BdPN w Ustrzykach Dolnych (2 x 4 godziny), następnie wiosną odbyli dwudniowe zajęcia kameralne w TSEE w Suchych Rzekach (14 godzin). Jesienią grupy uczestniczyły w jednodniowych zajęciach zorganizowanych na wybranej ścieżce przyrodniczej w BdPN.

/bc, ela/



Mieszkańcom i Gościom gminy Solina  
życzymy zdrowych  
i spokojnych  
świąt Bożego Narodzenia.  
Niech każda świąteczna chwila  
przyniesie radość  
i wzajemną życzliwość,  
a Nowy Rok niech będzie czasem  
spełnionych marzeń  
i nadziei.

Przewodniczący Rady Gminy  
Artur Adamczyk

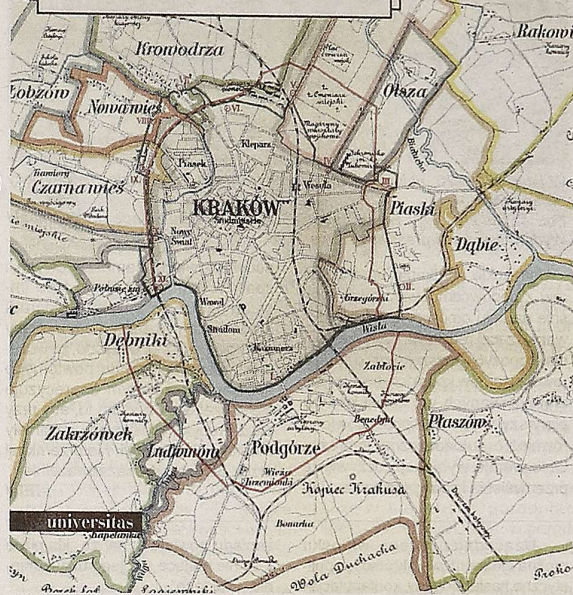
Wójt Gminy  
Zbigniew Sawiński

## BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

## Idealny symbol zaginionej Galicji

Kraków i Galicja  
wobec przemian  
cywilizacyjnych  
(1866-1914)

Studia i szkice



Teksty 25 naukowców złożyły się na publikację „Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych (1866-1914). Studia i szkice”. Książka została przekazana przez przyjaciół profesora Eugeniusza Waniewa - patrona Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustrzykach Dolnych - podczas obchodów 60-lecia jej działalności. Książkę podarowali Agata Koszczyńska, Marek Marko, Małgorzata Przysiecka i syn profesora Marek Waniewa, będący także członkami tworzącej się w Krakowie Fundacji im. E. Waniewa.

Publikacja jest pokłosiem spotkania przyjaciół, współpracowników i uczniów prof. Franciszka Ziejki, byłego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, historyka literatury polskiej i profesora nauk humanistycznych, które odbyło się w auli Collegium Novum w 2010 r. Jego celem było

nie tylko uczczenie 70. urodzin Franciszka Ziejki, ale też dyskusja o Krakowie i Galicji w dobie autonomii. Wspomniana książka zawiera wygłoszone wtedy wystąpienia i uzupełniona jest tekstami napisanymi do niej specjalnie.

Dla społeczności ustrzyckiej najbardziej wartościowym zapisem dotyczącym jej historii jest rozdział „Galicja jako Królestwo Zaginione” autorstwa światowej sławy brytyjskiego historyka Normana Daviesa.

Choć Królestwo Galicji i Lodomerii formalnie przestało istnieć w 1918 r., to - jak pisze prof. Davies - niektórzy Galijczanie jeszcze nie odeszli. Wspomina o żyjącym Kazimierzu Michalskim, ur. w 1907 r. w Jarosławiu, który był przedwojennym sędzią, żołnierzem Armii Andersa, uczestnikiem walk o Monte Cassino. Z niebывалą pamięcią wymieniał m.in.

spisy numerów i nazw cesarsko-królewskich pułków, podążających przez Jarosław do oblężonej twierdzy Przemyśl. A obok niego wymienia - jako żywy pomnik Galicji - prof. Eugeniusza Waniewa, ustrzyczanina, honorowego obywatela miasta nad Strwiążem, nestora malarstwa polskiego, pedagoga.

Opowiada też o pewnym wydarzeniu związanym z prof. Waniewem, który znalazł przedwojennego burmistrza Ustrzyk Dolnych Mosesa Frankla i jego rodzinę. Dzieci Franklów uczyły się gry na pianinie u matki prof. Waniewa. Już po wojnie doszło do spotkania prof. Waniewa z baronessą Ruth Deech - wnuczką Mosesa Frankla. Okazało się, że prof. Waniewa przechowywał kosztowności i pamiątki po rodzinie Franklów, które po latach zostały jej zwrócone. „Sąsiedzka, galicyjska więź przetrwała trzy pokolenia separacji. Ktoś powinien z tej historii zrobić piękny film!” - stwierdził Norman Davies.

I dalej powołując się na prof. Waniewa, brytyjski historyk wymienia etapy zmiernego galicyjskiej społeczności na przykładzie Ustrzyk Dolnych. Pierwszy etap stanowi grupa przymusowo wywiezionych przez hitlerowców Niemców galicyjskich, którzy trafili do Warthegau. Następny etap to grupa Polaków zesłanych przez Sowieców na Syberię w 1940 r. (do Kazachstanu został zesłany ojciec prof. Waniewa Józef Waniewa, siostra profesora Adela i jej córki Grażyna i Wanda; jako kaleka wróciła tylko Grażyna). Kolejną grupę stanowili Żydzi, przewiezieni przez Niemców do obozu w Bełżcu w 1942 r. Czwarta i zarazem ostatnia grupa to Ukraińcy i Łemkowie, którzy przesiedleni zostali w czasie Akcji „Wisła” w 1947 r.

„Kiedy Związek Sowiecki oddał Ustrzyki Polsce w 1951 r., były one miastem-widmem, wyludnioną pustynią, idealnym symbolem tej zaginionej, wielonarodowej Galicji, która zginęła bez powrotu. Na wschodzie od Ustrzyk dawna Galicja Wschodnia została sztucznie zukrainizowana, na zachodzie dawna Galicja Zachodnia została sztucznie spolonizowana - bez Rusinów, bez Niemców, bez Żydów. Nasz cesarz Franciszek Józef nie poznałby kraju” - konstatuje prof. Davies.

WD

**Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych (1866-1914). Studia i szkice, red. Krzysztof Fiołek, Marian Stala, Kraków 2011**

Jerzy Baryła Nowakowski  
Warszawa - Chmiel

## POWRÓT KOŁĘDY

Po otrzykłych ostępach  
Śnieg bez celu się snuje,  
Zagubiona kołęda  
W ostojach rozpytuje  
O drogę.

Ale sama ostrożna,  
Żubr sędziwy - nie poznał,  
Basior zęby obnaża,  
Jeleń długo rozważa,  
Tylko kruk - złowrogo:  
„Do kogo piosenka, do kogo?”

Ach, wybawco skrzydlaty,  
Ja kołęda! Do chaty,  
Ja do dworu, do szopy, stajenki,  
Już przed laty tu byłam!  
Gwiazda zawsze świeciła,  
Granat nieba z nią jaśniał jak błękit.

Ech, kołędo, kołędo,  
Miła nam wszędobędę,  
Spójrz przed tobą rodzinne pielesze:  
Hulskie, Krywe - oddycha!  
Jest stajenka, choć licha,  
Tworzyłnego tylko nie wskrzesi.

San twój powrót wyśpiewał,  
Rozgość się i rozbrzmiewaj,  
Płyn nad jary, halizny, nad Stoły.  
A zawitaj w Caryńskie,  
Porusze koła młyńskie,  
Niech powstanie jak Feniks z popiołów!



Ryc. Z. Zamoljko

## Rozśpiewana „Wilcza Jama”

W gospodarstwie agroturystycznym „Wilcza Jama” w Smolniku 30 listopada zakończyły się trzydniowe warsztaty poświęcone twórczości Edwarda Stachury. Ich podsumowaniem był kilkugodzinny koncert w wykonaniu młodych adeptów i miłośników poezji śpiewanej biorących udział w warsztatach. Głównym pomysłodawcą i sprawcą imprezy był obecny na koncercie marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Calbecki.

Piętnaścioro młodych laureatów różnych konkursów i festiwali przez trzy dni pracowało pod okiem znanych artystów. Warsztaty prowadzone były m.in. przez Romana Kołakowskiego - poeetę, dramaturgę, reżysera, wieloletniego dyrektora artystycznego Festiwalu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Pomagali mu Krystyna Kozanecka - aktorka, prywatnie



Fot. A. Jackowska

żona R. Kołakowskiego oraz Adam Skrzypek z Teatru Muzycznego „Capitol” z Wrocławia.

Efekt tej pracy można było usłyszeć 30 listopada podczas „Noconego czuwania poetyckiego”,

na którym uczestnicy warsztatów prezentowali swoje umiejętności. Ekspresja wykonania, kultura muzyczna, kultura słowa to tylko nieliczne przymioty, jakimi należy obdarzyć wykonawców piosenek, a bardziej pieśni Edwarda Stachury. Widać było w tych interpretacjach rękę mistrzów prowadzących warsztaty (przy uszanowaniu indywidualności wykonawców) i niezwykłą więź emocjonalną pomiędzy uczestnikami warsztatów.

Na „Noconego czuwania...” złożyły się również koncerty mistrzów gatunku. Jako pierwszy wystąpił Jan Kondrak od lat uprawiający muzykę z tzw. krainy łagodności. Laureat konkursów piosenki studenckiej w Krakowie i świnoujskiej FAMY. Jeden z liderów Lubelskiej Federacji Bardów. Związany z Bieszczadami osobiście, o czym świadczyły jego wspomnienia z początku lat 80. i wizyty u „Prezesa” Ryszarda Krzeszewskiego z Chmiela.

Drugi to Mirosław Czyżykiewicz - legenda polskiej piosenki po-

etyckiej. Oprócz pisania własnych tekstów komponuje muzykę do wierszy Józefa Brodzkiego, wykonuje też utwory Włodzimierza Wysockiego w polskich tłumaczeniach. Współpracuje ze Spotkaniem Zamkowymi „Śpiewajmy poezję” w Olsztynie i Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie. Swoje „trzy grosze” dorzucił też prowadząc warsztaty Roman Kołakowski.

Impreza w Smolniku była pierwszym etapem większego przedsięwzięcia pod nazwą Warsztaty „Poezji Czynnej” im. Edwarda Stachury. Tydzień później finałowy koncert odbył się w Toruniu w Teatrze „Baj Pomorski”. Głównym punktem toruńskiego programu był koncert galowy „Tabula Rasa”, w którym zaśpiewali najlepsi uczestnicy warsztatów w Bieszczadach, oraz spektakl muzyczny „Biała lokomotywa”, w którym wystąpili Wojciech Brzeziński, Mirosław Czyżykiewicz, Andrzej Perkman, Jan Janga Tomaszewski i Jerzy Satanowski.

/Ela/

# Pieszno przez Karpaty

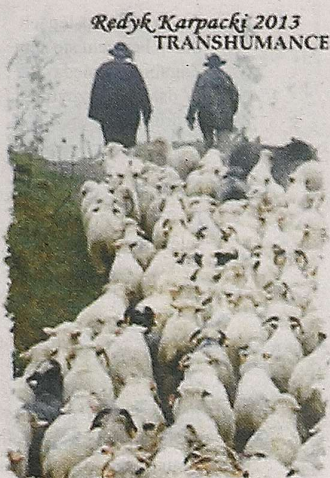
Od połowy maja do połowy września przyszłego roku Karpatami przejdzie redyk z 600 owcami. Pokonają trasę ok. 1400 km, w tym również częściowo na terenie Polski, w tym w Bieszczadach.

Pod koniec listopada w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym BdPN w Ustrzykach Dolnych odbyło się spotkanie organizatorów redyku z miejscowymi hodowcami owiec. Jego celem było zainteresowanie hodowców imprezą i współudziałem w jej organizacji.

Głównymi organizatorami redyku są ze strony polskiej Fundacja „Pasterstwo Transhumacyjne” z Koniakowa oraz Asociația Transhumanta z Rumunii. Są to organizacje społeczne, których głównymi celami są: zachowanie tradycyjnego pasterstwa w Karpatach i działania na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego Karpat.

Redyk Karpacki „Transhumance 2013” to pomysły tradycyjnej wędrowności z ok. sześciuset owcami przez Karpaty, zorganizowanej dla uczczenia wędrowek pasterzy wołoskich, które doprowadziły do zasiedlenia obszarów gór i powstania wspólnej kultury pasterskiej łączącej społeczności zamieszkujące Karpaty.

Inauguracja redyku nastąpi 11 maja w miejscowości Rotbav (region Brasom). Stado zostanie po-



dzielone na dwie części. 300 owiec zostanie przetransportowanych do granicy rumuńsko-ukraińskiej, skąd wyruszą w kierunku Huculszczyzny i tam zostaną podarowane miejscowym hodowcom w celu wzmocnienia pogłowia owiec i stworzenia szansy na reaktywowanie ich wypasu kulturowego.

Druga część stada dotrze transportem samochodowym do Polski i zacznie wędrowkę polskim odcinkiem redyku od 1 lipca. Wszystko

na to wskazuje, że start odbędzie się w Wołosat, na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Następnie owce przejdą zboczami połonin Caryńskiej i Wetlińskiej, Smreka i dojdą do Komańczy. Drugi wariant zakłada wymarsz z Lutowsk przez Smolnik, Dwernik, Zatwarnicę, Przełęcz Orłowicza do Wetliny i Komańczy. Podkarpacki etap redyku zakończy się 14 lipca w Gorlicach. Następnie owce podążą terenem województwa małopolskiego i śląskiego, by zakończyć swoją wędrowkę na terenie Słowacji i Czech.

Obie wersje tras wymagają zgody właścicieli gruntów, przez które przejdzie redyk. Muszą zostać poczynione uzgodnienia między innymi z Bieszczadzkiem Parkiem Narodowym, Lasami Państwowymi i licznymi prywatnymi właścicielami.

Ważnym elementem projektu jest organizacja wydarzeń kulturalnych mających na celu promocję wspólnego dziedzictwa kulturowego Karpat i wzmocnienie współpracy kulturalnej między krajami leżącymi w rejonie Karpat. Wszystkie wydarzenia będą odbywały się na trasie przejścia redyku. Część z nich odbywa się cyklicznie co roku, część zaś zostanie specjalnie zorganizowana w celu promocji redyku. Wydarzenia będą przygotowane przez partnerów projektu we współpracy z lokalnymi samorządami, organizacjami pozarządowymi i społecznością lokalną.



W latach 60. i 70. ubiegłego wieku w Bieszczadach przybywało wiele tysięcy owiec z Podhala

Fot. T. Sumiński „W Bieszczadach” Roman Izbicki i Tadeusz Sumiński Wydawnictwo Interpress Warszawa 1968

Ustrzyckie spotkanie organizatorów z hodowcami owiec miało właśnie na celu omówienie imprezy towarzyszącej redykowi. Wstępnie padła propozycja rozszerzenia o aspekt „owczy” targów koniowych, tradycyjnie organizowanych w Lutowskach w pierwszy weekend lipca. Mówiono również o autonomicznej imprezie. Obie wersje wymagają oczywiście przemyslenia i zaangażowania miej-

scowych władz samorządowych i samych hodowców. Tego typu impreza na pewno służyłaby integracji środowiska owczarzy i stanowiłaby promocję regionu. Ustalono, że wczesną wiosną dojdzie do powtórnego spotkania, na którym doprecyzuje się szczegóły. Chodzi o to, aby przy okazji redyku Bieszczady zaistniały medialnie i aby redyk nie przemknął przez Bieszczady niezauważalnie.

/Elia/

## STAROSTA SIĘ OSTAŁ

Sejsja Rady Powiatu Leskiego, która odbyła się 4 grudnia, miała bardzo burzliwy przebieg. Najwięcej kontrowersji wzbudziły dwa tematy: projekt budżetu powiatu leskiego na 2013 r. i wniosek o odwołanie starosty leskiego.

Sześciu radnych, skupionych w klubie radnych „Uczciwy samorząd”, złożyło 31 października do przewodniczącego Rady Powiatu Leskiego Pawła Sikory wniosek o odwołanie Marka Pańki z funkcji starosty leskiego. Pod wnioskiem podpisali się: Ryszard Drozdalski, Jarosław Krajewski, Marek Małecki, Robert Petka, Jan Stelmach i Ryszard Wysata.

W uzasadnieniu wniosku radni z „Uczciwego samorządu” stwierdzili, że Marek Pańko, pełniąc funkcję starosty, „dał się poznać jako osoba apodyktyczna, nie znosząca jakiegokolwiek sprzeciwu, traktująca odmienne od swojego zdanie jedynie jako wyraz nieuzasadnionej krytyki oraz niemal personalnego ataku na jego osobę”.

Ich zdaniem jego „poważna labilność emocjonalna” stanowi „główną przyczynę wielu konfliktów i nieporozumień, które od dwóch lat mają miejsce podczas posiedzeń Rady Powiatu Leskiego”. Wg wnioskodawców „arogantcki sposób odnoszenia się do radnych mających odrębne zdanie w poruszanych na forum rady kwestiach, wywieranie ciągłej presji na decyzje podejmowane przez przewodniczącego rady oraz nieustanne ich kontestowanie, permanentnie powtarzane wnioski o zamknięcie toczącej się dyskusji nie licują ze sprawowaną przez Marka Pańkę funkcją, dezorganizując tym samym także pracę rady”.

Podpisani pod wnioskiem radni uważają, że „autorytarny sposób sprawowania przez obecnego starostę swojej funkcji jest (...) połączony z brakiem elementarnej choćby wiedzy dotyczącej podstawowych uregulowań zawartych w statucie powiatu leskiego”. Ich zdaniem Marek Pańko nie rozumie różnic pomiędzy funkcjami Rady Powiatu Leskiego i Zarządu Powiatu Leskiego, co „doprowadziło w konsekwencji do karykaturalnej

wręcz deformacji w relacjach pomiędzy tymi organami”, zaś „dalsze sprawowanie przez Marka Pańkę funkcji starosty doprowadzić może do całkowitego ograniczenia wpływu radnych na najistotniejsze dla powiatu leskiego kwestie i sprowadzenia ich roli do bezrefleksyjnych i bezwolnych maszynek do głosowania”.

Wg wnioskodawców za odwołaniem starosty przemawia także jego „wyjątkowa wręcz nieporadność i beztroska w zarządzaniu powiatem leskim”, nieprzedstawienie przez niego „spójnej wizji funkcjonowania powiatu”, brak przez długi czas wymiennego wsparcia ze strony powiatu dla „borykającego się z ogromnymi problemami finansowymi leskiego SP ZOZ”, bagatelizowanie braku zakontraktowania przez leski SP ZOZ SOR-u oraz OAII. Kolejny przejaw indolencji starosty to - wg autorów wniosku - „reforma szkolnictwa ponadgimnazjalnego, którą rozpoczęto od podjęcia uchwały o sprzedaży budynku Zespołu Szkół Drzewnych, gdy trwały tam jeszcze zajęcia lekcyjne, a zakończono totalnym chaosem organizacyjnym podczas rozpoczęcia obecnego roku szkolnego”.

Radni z „Uczciwego samorządu” stwierdzili też, że „jedynym obszarem, który pod kierownictwem obecnego starosty nie podlega bolesnym reformom, ograniczeniu kosztów i zwolnieniom, jest administracja powiatowa” i „pomimo złej sytuacji budżetowej powiatu leskiego, dużego zadłużenia oraz konieczności zaciągania kredytów na jego funkcjonowanie, zamiast szukać w tej sferze oszczędności, starosta woli zaciągnąć kredyt konsolidacyjny, wydłużyć spłatę zadłużenia do 2030 r. i nadal biernie trwać na swoim stanowisku”, „bez względu na koszty kupując sobie za publiczne pieniądze święty spokój”.

W konkluzji wniosku o odwołanie

starosty jego autorzy przestrzegają, że „taki sposób sprawowania funkcji starosty przez Marka Pańkę nie stanowi w kolejnych latach najmniejszej choćby gwarancji prawidłowego funkcjonowania powiatu leskiego, który z tak ogromnym trudem i wysił-

- Uzasadnienie tego wniosku można skomentować krótko: populistyczne hasła, slogany, konfabulacja i zwyczajne kłamstwa – mówił podczas sesji Marek Pańko. – Uzasadnienie nie zawiera nawet w najmniejszym stopniu treści merytorycznych, opisu

zarządu powiatu uznał za „klamliwe tezy nie mające swojego uzasadnienia w faktach”.

Z kolei twierdzenie o sprowadzaniu roli radnych do bezrefleksyjnych i bezwolnych „maszynek do głosowania” to - wg niego - „sformułowanie bezpodstawne”, które obraża radnych, gdyż „dotychczasowe doświadczenie samorządowe i zawodowe” radnych rządzących w powiecie leskim koalicji „całkowicie wyklucza możliwość przypuszczenia, że mogą nie mieć własnego zdania, a tym bardziej zdolności podejmowania samodzielnych, niezależnych decyzji”. Na zarzut braku spójnej wizji funkcjonowania powiatu odpowiedział, iż realizuje spójny program swojego komitetu wyborczego, a „coroczna uchwała budżetowa jest wystarczającym programem funkcjonowania i rozwoju powiatu na kolejny rok”.

Mówiąc o zaangażowaniu w rozwiązywanie problemów leskiego SP ZOZ, stwierdził, że wraz z zarządem zrobił w tych sprawach więcej, niż to wynikało z obowiązku, a „o kontrakcie na OAII nie mogło być mowy, bo szpital nie był na taki kontrakt przygotowany, a właśnie brak tego kontraktu, spowodował brak kontraktu na SOR”. Reformę szkolnictwa podstawowego uznał za „zrealizowaną z sukcesem”, o czym - w jego ocenie - świadczą „nabór do klas pierwszych większy niż planowany, ład organizacyjny oraz sprawniejsze zarządzanie”. Mówienie o zaciąganiu kolejnych kredytów na funkcjonowanie administracji powiatowej nazwał „stwierdzeniem kłamliwym”, gdyż w obecnej kadencji na ten cel nie wzięto żadnego kredytu.

Kończąc swoją wypowiedź, Marek Pańko stwierdził, że wniosek o odwołanie starosty, złożony przez klub radnych „Uczciwy samorząd” jest całkowicie bezzasadny i zwrócił się do radnych o jego odrzucenie. W głosowaniu tajnym wniosek o odwołanie starosty przepadł: Za jego odrzuceniem było osiem głosów przy sześciu za przyjęciem i jednym wstrzymującym się. Marek Pańko pozostaje leskim starostą.

T. Szewczyk



Fot. T. Szewczyk

kiermy walczony został przez jego mieszkańców”.

Ustosunkowując się podczas sesji do treści wniosku radnych z „Uczciwego samorządu”, Marek Pańko powiedział, że jego głównym źródłem jest to, iż „radni opozycji ciągle nie mogą się pogodzić z faktem, że to nie oni rządzą”, co „w połączeniu z podrażnioną ambicją lidera klubu radnych „Uczciwy samorząd” Roberta Petki, który pomimo wpływu czasu wciąż nie może się pogodzić z faktem, że to nie on jest starostą, jest zasadniczą siłą napędową dotychczasowego postępowania opozycji”.

Zdaniem Marka Pańki celem wnioskodawców jest „zaprzeczenie obiektywnym pozytywnym faktem, jakie mają miejsce w działalności powiatu”, zaś „zastosowany czarny PR ma doprowadzić do zdyskredytowania go w oczach opinii publicznej, (...) a przede wszystkim ma wykażać, że to radni opozycji są jedynymi prawdziwymi bojownikami o postęp, sprawiedliwość i uczciwość”, gdyż chcą, aby „funkcjonował wyłącznie taki przekaz, że oni to „uczciwy samorząd”, a pozostali to kwintesencja zła i nieuczciwości”.

faktów czy innych obiektywnych kryteriów oceny mojej działalności jako starosty.

W swojej wypowiedzi Marek Pańko stwierdził, że w motywacji wniosku o jego odwołanie nie ma ani jednego zarzutu dotyczącego nieprawidłowości wykonywania obowiązków przez zarząd powiatu lub starostę, a „tak sformułowany wniosek, w którym brak jest powołania się na obiektywne metody oceny, kryteria, punkt odniesienia” i który jest jedynie „zucieniem wymyślonych oskarżeń”, nie tylko narusza jego godność osobistą, ale jest także naruszeniem godności urzędu i działaniem na szkodę powiatu.

Starosta leski powiedział, że zgłaszane przez niego podczas sesji wnioski o zamknięcie dyskusji są wnioskami formalnymi i jako takie „mogą być składane przez każdego radnego w każdym momencie dyskusji, a szczególnie dyskusji, która odbiega od tematu” i on jako radny korzysta z przysługujących mu uprawnień. Zarzuty o braku elementarnej wiedzy dotyczącej uregulowań zawartych w statucie powiatu leskiego i o braku zrozumienia różnic pomiędzy funkcjami rady powiatu i



# Nie jest wesoło

Wydawało się, że Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Ustrzykach Dolnych odbił się od dna i zaczyna wydobywać się na powierzchnię. Na taki umiarkowany optymizm pozwalało zmniejszenie się w 2011 r. wielkości zobowiązań o 830 tysięcy złotych. Wyniki za I kwartał b.r. ten optymizm umacniały, bo udawało się niemal w całości (poza porodami) wypełniać kontrakt z NFZ, a dochody bieżące równoważyły się z wydatkami bieżącymi. Ale...



Fot. T. Szewczyk

Nie wiadomo, w jakiej kondycji będzie ustrzycki SP ZOZ po podsumowaniu całego 2012 r. Po trzech kwartałach jednak podstawy do optymizmu nieco osłabły.

## Strata na działalności bieżącej

W tym okresie przychody ZOZ-u wyniosły ponad 12 milionów 275 tysięcy złotych, z czego największą pozycję stanowiły przychody z NFZ – 11 milionów 943 tysiące złotych. Koszty działalności w tym czasie wyniosły 12 milionów 456 tysięcy złotych.

Największą sumę po stronie kosztów stanowiły wynagrodzenia – ponad 5 milionów 583 tysiące złotych. Jednak na tym koszty osobowe się nie kończą. Do tego należy doliczyć 3 miliony 597 tysięcy złotych, zapłacone za „usługi obce” (z tego 2 miliony 922 tysiące złotych za „medyczne usługi obce”). Ponad 1 milion 53 tysiące złotych przekazano na ubezpieczenia społeczne. Na zakupy materiałów i energii wydano 1 milion 420 tysięcy złotych. Amortyzacja w tym okresie wyniosła 582 tysiące złotych.

Z porównania przychodów i kosztów za trzy kwartały 2012 r. widać, że bilans działalności bieżącej zamknął się stratą w wysokości ponad 180 tysięcy złotych.

## Między „niewykonaniami” i „nadwykonaniami”

Głównym źródłem tej straty było niewywiązywanie się przez niektóre oddziały z kontraktu z NFZ. Tzw. niewykonania zarejestrowały m.in. ortopedia (na ponad 95 tysięcy złotych), porodki (ponad 75 tysięcy złotych), ginekologia (ponad 54 tysiące złotych).

Gdyby udało nam się wykonać kontrakt w tych działach, nasz wynik finansowy byłby o wiele korzystniejszy – stwierdza dyrektor ustrzyckiego SP ZOZ-u Mariusz Zenowicz. – Niewykonania wpływają negatywnie nie tylko na bieżącą

sytuację finansową ZOZ-u, ale i na jego przyszłość. Jeżeli na jakimś oddziale są niewykonania, to trudno liczyć, że będziemy tam mieć wyższy kontrakt na kolejny rok.

Niektóre komórki miały w tym okresie nadwykonania, np. oddział rehabilitacji (ponad 144 tysiące złotych), fizjoterapia ambulatoryjna (ponad 68 tysięcy złotych). Nadwykonania odnotowano również w niektórych poradniach specjalistycznych, m.in. w poradni urologicznej (16 tysięcy złotych), poradni gruźlicy i chorób płuc (6 tysięcy złotych), poradni neurologicznej (19 tysięcy złotych) i poradni ortopedycznej (ponad 8 tysięcy złotych).

Jeśli by na bieżąco płacono za nadwykonania, to straty by nie było. Ale NFZ w trakcie roku tego nie reguluje – mówi Mariusz Zenowicz. – Będziemy starali się o wypłatę nadwykonań w przyszłym roku.

## Przyrost zobowiązań

Stan zobowiązań SP ZOZ na koniec września 2012 r. wynosił 7 milionów 577 tysięcy złotych, z czego zobowiązania wymagalne stanowiły 1 milion 769 tysięcy złotych. Na koniec 2011 r. zobowiązania ogółem wynosiły 7 milionów 4 tysiące złotych, w tym 1 milion 653 tysiące złotych to były długi wymagalne. Z porównania tych liczb widać, że w ciągu 3 kwartałów 2012 r. zarówno zobowiązania ogółem, jak i wymagalne wzrosły: te pierwsze o 573 tysiące złotych, drugie – o 116 tysięcy złotych.

Splacamy w ratach zaległości ZUS-owskie z poprzednich lat. Mamy także do spłacenia dwa kredyty, z których została zapłacona część zaległych zobowiązań – wyjaśnia przyczyny tej sytuacji dyrektor ustrzyckiego SP ZOZ-u. – To są poważne kwoty, które uniemożliwiają nam regulowanie wszystkich płatności bieżących. Na szczęście nie mamy praktycznie zajęć komorniczych.

**Przykości pokontrolne**  
Na wysokości aktualnych zobowiązań ustrzyckiego SP ZOZ-u w dużej mierze zaważyły wyniki kontroli NFZ. Kontrolerzy z NFZ zakwestionowali wykonanie procedur w 2011 r. na kwotę ponad 625 tysięcy złotych. Podstawą tych ustaleń było twierdzenie, iż te procedury, które zostały wykonane w szpitalu, nie wymagały hospitalizacji i mogły być wykonane w warunkach ambulatoryjnych.

To spowodowało, że nasze zobowiązania przyrosły – mówi Mariusz Zenowicz. – Pieniądze te należy zwrócić do NFZ. Na podstawie umowy z NFZ splacamy je w miesięcznych ratach po 20 tysięcy złotych.

W ostatnim czasie ustrzycki ZOZ został także poddany kontroli ZUS-owskiej, która obejmowała okres od czerwca 2004 r. do końca grudnia 2011 r. Jej przedmiotem były umowy SP ZOZ z podwykonawcami.

Wyniki tej kontroli są również niekorzystne dla ustrzyckiej opieki zdrowotnej. ZUS zakwestionował fakt, że to nie ZOZ, ale podwykonawcy występowali w roli płatników. Z tego tytułu – wg ZUS – za ten cały okres ZOZ jako płatnik winien odprowadzić do ZUS-u ponad 520 tysięcy złotych.

Obecnie czekamy na decyzję ZUS w tej sprawie. Będziemy się od niej odwoływać. ZUS nie uwzględnił, że część składek została w tym okresie zapłacona. Powstała paradoksalna sytuacja, że ZUS ma nadpłatę, a my – niedopłatę – stwierdza Mariusz Zenowicz. – W tej kwestii będziemy się spierać. Pewnie nie zakończy się to na wymianie korespondencji z ZUS, ale na rozstrzygnięciach sądowych.

## Nie jest tragicznie

Starosta bieszczadzki Krzysztof Gašior: – Sytuacja w służbie zdrowia w Polsce nie jest dobra, w województwie nie jest dobra i u nas też nie jest dobra. Podkarpatcie przez szereg lat było oszukiwane przez NFZ. W przyszłym roku w naszym województwie ma być na ochronę zdrowia 100 milionów złotych więcej. Ale na razie nie wiadomo, gdzie to pójdzie. Najprawdopodobniej wzrost kontraktu naszego SP ZOZ-u na przyszły rok nie pokryje nawet skutków inflacji.

Mamy co roku ok. 5500 pacjentów. Więcej ich nie będzie. Trzeba naprawdę przyłożyć się do tego, żeby ludzie, którzy trafiają do naszego szpitala, byli zadowoleni. To jest bardzo ważne, bo jeśli pacjent będzie z opieki niezadowolony, to później będzie robił wszystko, żeby w razie choroby trafić gdzie indziej.

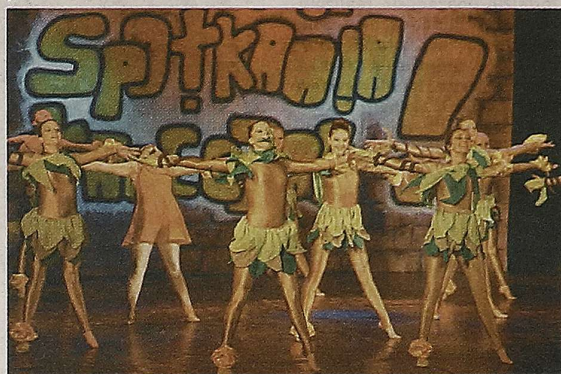
Spotykamy się z najbliższymi sąsiadami – z Leskiem, z Sanokiem. Nasze szpitala są skazane na współpracę. Dojrzwamy do tego, aby nasza współpraca była ściślejsza, bo to będzie niezbędne do utrzymania się naszych szpitali.

W jakimś stopniu pocieszające jest to, że nie popadamy w większe długi. Ta sytuacja została w miarę opanowana. Oceniając ogólnie sytuację SP ZOZ, mogę powiedzieć, że nie jest tragicznie, ale wesoło też nie jest.

T. Szewczyk

# „Żabki” i „Foks” wytańczyły nagrody

Dużymi sukcesami zakończyły się występy zespołów tanecznych z Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku w przeglądach artystycznych w Miejscu Piastowym i Jaśle. Na obu tych imprezach jurorzy dostrzegli i docenili poziom ich tańców.



„Foks” na scenie Jasielskiego Domu Kultury Fot. ze zbiorów BDK Lesko

W Miejscu Piastowym 21 listopada odbył się XX Przegląd Amatorskich Zespołów Artystycznych Mini Art. Biorące w nim udział zespoły zaprezentowały się w trzech dziedzinach artystycznych (taniec, muzyka i teatr) z podziałem na dwie kategorie wiekowe (do 14 lat i powyżej 14 lat). W każdej z tych kategorii jury przyznało po jednej nagrodzie głównej.

We współzawodnictwie tancerzy nagrody główne w obu kategoriach wiekowych zdobyły zespoły z BDK w Lesku. W młodszej grupie – prowadzone przez Agnieszkę Lis – „Miniżabki” zdobyły ją tańcem „Na wystawie”. Wśród zespołów tanecznych z grupy starszej najwyższą oceniono premierowy układ choreograficzny „Tajemniczy ogród”, który zespół „Foks” przygotował pod kierunkiem Małgorzaty Lis-Pasionek.

Dwa dni później zespoły „Bieszczadzkie Żabki” i „Foks” wzięły udział w XII Andrzejkowym Spotkaniu Tanecznym w Jaśle. W jasielskim przeglądzie soliści, duety i grupy taneczne rywalizowały w dwóch kategoriach artystycznych (taniec nowoczesny i inscenizacja) i dwóch kategoriach wiekowych (do 13 lat i powyżej 13 lat).

W młodszej kategorii wiekowej „Bieszczadzkie Żabki”, którymi kieruje Alina Lis, układami „W świecie karolików” i „Wiewiórcze psy” wytańczyły pierwszą nagrodę. Występujący w starszej kategorii „Foks” tym razem oprócz „Tajemniczego ogrodu” zatańczył „Magię władzy” i zdobył trzecie miejsce.

Ponadto na scenie Jasielskiego Domu Kultury jako jeden z czterech duetów zaprezentowały się Klaudia Tkacz i Zuzanna Buxsztel z Leska.

h. t.

# Dwa dni „Wierszowania”

Już po raz XIII odbył się Konkurs Recytatorski „Wierszowanie”, organizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku. Z roku na rok konkurs cieszy się coraz większą popularnością.



Fot. ZSP1 U.D.

W tym roku frekwencja zaskoczyła nawet samych organizatorów. Recytowali zarówno starsi, jak i młodzi uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z powiatów sanockiego i bieszczadzkiego.

Konkurs, rozbudzając poczucie estetyki, przygotowuje do aktywnego uczestnictwa w kulturze, pozwala poznać nowych twórców i ich dzieła, zmusza do refleksji i dostarcza wielu wrażeń.

W sanockim konkursie 28 listopada Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych reprezentowała pięćklasistka Eliza Kmiecik, która do konkursu przygotowała B. Bokińczuk-Szczęsną. Dzień później umiejętności recytatorskie zaprezentowali gimnazjaliści: Emanuela Szczęsną, Martyna Lewek z kl. II i Michał Wojtasik z kl. I.

Komisja konkursowa pierwsze miejsce wśród gimnazjalistów przyznała Martynie Lewek za recytację wiersza W. Kwinto-Koczan „List do Jędrka Potoniny” i fragmentu prozy A. Bolekiej „Czeczeńska piosenka”. Drugie miejsce zajął Emanuela Szczęsną, recytującą wiersz W. Maciaszka „Ludzie mówią o aniołach” i fragment prozy J. Korczaka „Blizna”. Gimnazjalistów do konkursu przygotowała D. Kmiecik.

d. k.

## POWITANIE NOWEGO ROKU

31 grudnia 2012 r. – 1 stycznia 2013 r.

Ustrzyki Dolne – Rynek

- przed północą – muzyka dyskotekowa
- północ – składanie życzeń
- po północy – kryzysowy pokaz sztucznych ogni



Rzecz o prof. Eugeniuszu Waniewie (VII)

## Chaos panował ogromny

Rysownik, malarz, grafik, scenograf i historyk sztuki, pedagog, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a później jej honorowy profesor, artysta kilku epok, który zaczął od modernizmu przez kubizm i formizm doszedł do realizmu, znawca sztuki starożytnej, sztuki średniowiecznej, a także sztuki polskiej i europejskiej XIX i XX w.; organizator i kurator wystaw, rzeczoznawca i ekspert.

Arkadyjskie dzieciństwo zostało niemal całkowicie zburzone nie przez - jak pewnie pomyślał niektórzy - konieczność rozpoczęcia nauki, lecz przez wybuch I wojny światowej. Jej skutki odbijały się na życiu całej ustrzyckiej i bieszczadzkiej społeczności. Nie są od nich wolni także mieszkańcy dworku przy „cesarskim gościńcu”.

Eugeniuszowi utkwiło w pamięci przybycie do Ustrzyk pierwszego patrolu kozackiego. Oglądał to wraz z matką przez okno. „Kozacy wjechali na małych koniach. Na głowach mieli wysokie futrzane czapy, ubrani w długie charakterystyczne płaszczki. W rękach trzymali ustawione na sztorc lance. (...) Jeźdźcy dojechali do kościoła, zatrzymali się koło idącego drogą Cygana, a po chwili odjechali w kierunku Berehów” - zapisała rejestratorka wspomnień Profesora Małgorzata Przysiecka.



W czasie I wojny światowej ustrzycki drogomistrz Józef Waniewa miał pełne ręce roboty  
Fot. ze zbiorów rodziny Waniewów

Kolejny obraz wojenny, który utrwalił się w pamięci Eugeniusza Waniewa, to bój o Kamienną Lawortę. Była to całodzienna bitwa. W jej wyniku wojska austriackie zostały zepchnięte z Laworty przez wojska carskie i ze stoku wraz z artylerią przemieszczały się w pośpiechu ku drodze cesarskiej, a po niej na

zachód. Wieczorem zaś artyleria rosyjska, ułożona w ogrodach Waniewów i plebanii greckokatolickiej, ostrzeliwała wycofujące się na Żuków wojska austriackie. W domostwie Waniewów i na plebanii stały na kwatery carscy oficerowie i lekarze wojskowi.

- Gnieździł się wtedy w jednym pokoiku. Reszta była zajęta przez Rosjan - wspominał Eugeniusz Waniewa w rozmowie za mną w 2008 r. - Walki pomiędzy wojskami rosyjskimi i austriackimi były bardzo twarde. W budynku Kłaga utworzono szpital wojskowy. Leczyli tam rannych, których zwolili z gór. Potem było tak dużo rannych, że nie mieścili się u Kłaga.

Wtedy rozbili na placu przy cerkwi ogromny namiot i tam urządzili szpital polowy.

„Wojna. Kolumny wojsk maszerujących z zachodu na wschód i ze wschodu na zachód, na przemian: to austriackich, to rosyjskich - pisze Małgorzata Przysiecka. - Dom Waniewów stał się (...) punktem

kierowania działaniami wojennymi przez sztaby dowodzące wrogich sobie armii, kwatery dla oficerów i żołnierzy, tak carskich, jak i austriackich, na przemian w zależności od przebiegu linii frontu.

Ogrody od strony północnej były miejscem biakowania wojsk. Baterie armat, wozy transportowe, konie, kuchnie polowe itp. zniszczyły wszystkie ziemniaki i dokonały wielu zniszczeń. Złuszczano wycofujące się wojska carskie wyrządzały wiele szkód. Ich kozacka straż tylna podpaliła składy drzewa i domy żydowskie koło stacji, spaliła most i tartań.

W 1915 r. do Ustrzyk Dolnych wrócili Austriacy. Wojna na jakiś czas opuściła Bieszczady, ale jej skutki nadal były tu odczuwalne. Do Ustrzyk przywieziono jeńców włoskich, którzy trafili do austriackiej niewoli w czasie

walk w Alpach. Utworzono obóz jeniecki, w którym obok Włochów znaleźli się też jeńcy rosyjscy. Jedni i drudzy byli wykorzystywani do prac przy usuwaniu szkód wyrządzonych przez cofających się Rosjan. „Naprawiali zniszczone ogrodzenia (w domu Waniewów również) oraz pracowali w tartaku. Chaos w miasteczku panował ogromny” - odnotowała w pozostawionej w maszynopisie biografii Profesora Małgorzata Przysiecka.

Przemarsze wojsk, ostrzał artyleryjski, palenie mostów, niszczenie urządzeń drogowych powodowały, że Józef Waniewa - nadal c.k. drogomistrz odpowiedzialny za odcinek traktu cesarskiego pomiędzy Starzawą a Uhercami - miał pełne ręce roboty.

Tadeusz Szewczyk  
(przedruk z rocznika „Bieszczad” nr 15/2009)

Wojna i okupacja (LXII)

## Tydzień bezkrólewia dobiegł końca

W środę 25 czerwca 1941 r. nasza kooperatywa w Brzegach Dolnych stała pusta. Pusty był również gościniec. Nie było na nim ani uciekinierów, ani wojska. Służył nam do zabaw ze prochem strzelniczym, pozostawionym przez artylerzystów Armii Czerwonej. Nastąpiła moda na okulary wycięte z masek gazowych. Jedni nosili je założone na oczy i tych trudno było poznać. Ale byli i tacy, co chodzili w całych maskach.



Żołnierze słowaccy na miejscu pochówku swoich 39 kolegów poległych m.in. w walkach w Żaluzu i pod Leskiem (Żaluz 1941 r.)

Fot. ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku

Nasze głośne zabawy przerywane były eksplozjami ciągle palącej się ustrzyckiej ochronki. Jedyne z dala od gościńca słychać było od strony Krościenka ciche pojeżdżanie armat. To się broniły zawzięcie wojska sowieckie 6 Armii, powstrzymując na odcinku Przemyśl, Dobromil, Chyrów natarcie wojsk pancernych 17 Armii Wehrmachtu, do czasu aż się wycofały z naszego okręgu. Już się wycofali i pohukiwania armatnie ucichły.

Wiele rodzin martwiło się, kiedy powrócą ich synowie i ojcowie, wywiezieni do więzień w Samborze i Lwowie. Do stroskanych należy jeszcze zaliczyć rodziny, z których zabrano cztery roczniki poborowych.

Na zabawach „ulicznych”, zbieraniu metrowych łusek armatnich zeszyły czwartek, piątek i sobota. W niedzielę poszliśmy z Józkiem (powrócił przed kilkoma dniami z Jałowego) do kościoła ustrzyckiego. Było sporo ludzi. Na zakończenie cały gościńc śpiewał „Serdeczna Matko”. Po mszy dyskusjom przed kościołem nie było końca.

Podobnie było i przed ustrzycką cerkwią, z tą różnicą, że sporo młodych dziewcząt przyszło z kwiatami ze swoich ogródków. „Ale Niemci nie przyjdą”, więc pomalutko się rozchodzili.

Z Chyrowa Niemcy parli na Lwów, zatem nie mogli się wracać. Od Leska słowacka piechota z tankietkami atakowała bunkry sowieckie, torując drogę na Ustrzyki Dolne. Za czolgami niemieckimi 30 czerwca weszły do Lwowa grupy ukraińskich nacjonalistów, które miały tworzyć struktury państwowe. Opanowali radiostację i ogłosili akt o powstaniu państwa ukraińskiego pod zwierzchnictwem Stefana Bandery. Ale o tym dowiedzieliśmy się dopiero po tygodniu.

Poniedziałek był ostatnim dniem bezkrólewia. Ludzie zaczęli wychodzić do prac polowych, jechali po drzewo do lasu, a u nas była przeprowadzka do naszego mieszkania po „Lispunkie”. Wreszcie we wtorek gruchnęła wiadomość, że w Ustrzykach Dolnych już są wojska słowackie. Ojciec nie pozwolił mi pobiec do miasta, by ich zobaczyć. W swoich wspomnieniach pan Działusko opisał, jak ich witały ukraińskie dziewczęta.

Tego dnia w Brzegach mieliśmy małą sensację. Otóż od strony Krościenka dał się słyszeć około godz. 16 nasilający się warkot motoru. Natychmiast gościniec był pusty, ludzie chowali się za swoje zapłotki i czekali. Nagle za małego mostku wyskoczył motocykl z przyczepą. Na przyczepie sterzał karabin maszynowy i jedynie po helmach poznałem, że to byli Niemcy. Pomknęli jak szaleni przez teren jeszcze nie zdobyty. Za nimi pozostał olbrzymi tuman kurzu jako dowód, że już jesteśmy pod „drugimi Niemcami”.

Od rana dnia następnego w stronę Chyrowa jechały solidne samochody z wojskiem słowackim. Dopiero wieczorem, jak następne jednostki zatrzymały się u nas na kwatery, przeczytałem markę samochodów. Jeżeli dobrze jeszcze pamiętam, to były „Tatry” ze skończone tylnymi kołami.

Witold Mołodyński

„Bohaterska szlachcianka”

## Dusza konspiracyjnej roboty

Bardzo się ucieszyłam, że „Gazeta Bieszczadzka” w wywiadzie „Bohaterska szlachcianka” przypomniała postać Jadwigi Kociatkiewicz. Miałam przyjemność spotkać słynną „Doliwę” i jej męża Marka Kociatkiewicza na Zjazdach Kurierów i Emisariuszy KG ZWZ-AK, które odbyły się w 1988, 1989 i 1990 r. w siedzibie PAX w Krakowie. Jednym z ich organizatorów był ś.p. Andrzej Przewoźnik.



II Zjazd Kurierów i Emisariuszy KG ZWZ-AK w Krakowie - w głębi Jadwiga z Giedroyców (w okularach) i Marek Kociatkiewiczowie

Fot. ze zbiorów K. Chowaniec

Jadwiga Kociatkiewicz „ur. 2 I 1907 r. w Miększku Nowym; obywatelka ziemską z Żubraczem; w zimie 1942 r., w okresie trudnym dla trasy „Las”, na polecenie władz dostarczyła do Budapesztu, skąd zamierzała udać się do Francji i wstąpić do organizującej się przy armii polskiej WSK; z początkiem kwietnia 1940 r. powróciła jednak do Żubraczego - podając za Heleną Łatkowską-Rudzińską (Łączność zagraniczna Komendy Głównej Armii Krajowej 1939-1944”, KUL, 1985). - W jej domu na polecenie władz ZWZ miał powstać punkt pośredni dla kurierów. Obowiązkiem tego punktu była szeroka pojęta opieka nad kurierami: noclegi, żywność, czuwanie nad bezpieczeństwem ludzi przebywających w domu, dostarczanie informacji o aktualnej sytuacji w strefie przygranicznej itp. Kurierzy pozostawali niejednokrotnie w jej domu przesyłki pieniężne, pocztę i materiały dywersyjne; wraz z najbliższą współpracowni-

ca, Pauliną Filipiak, pomagała w dalszym transporcie przesyłek; w zimie 1942 r., w okresie trudnym dla trasy „Las”, na polecenie władz dostarczyła do Budapesztu pocztę krajową i powróciła z pocztą „Bazy” trasą zakopiańską; odznaczona Krzyżem Walecznych.”

Jadwiga z Giedroyców Kociatkiewicz naprzód pomagała idącym do polskiego wojska, a potem prowadziła najważniejszy na trasie „Las” punkt kontaktowy, zapewniała również kurierom schronienie i odpoczynek, a także często zawoziła koźmi pocztę do Miejsca Piastowego (100 km). Do patriotycznej działalności zaangażowała swoich pracowników - gajowego Jana Stankiewicza, jego syna Antoniego Stankiewicza, Jana i Adolfa Filipczaków, Paulinę Filipczak.

Marek Kociatkiewicz (ur. 10 czerwca 1903 r. we Lwowie), którego Jadwiga Giedroyc poślubiła 27 grudnia 1927 r., był wójtem w

Żubraczem. W 1939 r. przekroczył granicę i poszedł do polskiego wojska. Przez Węgry, Jugosławie, Egipt dostał się do Anglii. Wrócił do kraju w 1947 r. Zmarł 16 czerwca 1992 r.

Podczas zjazdu w Krakowie (1988) kurier Kazimierz Sołtyś (pochodził z Sanoka, po wojnie mieszkał we Wrocławiu), relacjonując swoje przeżycia, dziękował Pani Jadwidze. Napisał też o Niej w swoich wspomnieniach: „Granice węgiersko-polską przekraczaliśmy na wschód od Strybu, krótko po północy, objuczeni niczym wielbłądy. W plecakach - „pocztą”. Każdy z nas niósł po 20-30 kilogramów sprasowanych nowych polskich banknotów. Particane szelki zwinęły się w rurki. Wzerały się w ramiona. Zmęczenie i napięcie. Nie mieliśmy ze sobą ani broni, ani dokumentów. Gdyby nas przy przekraczaniu granicy zastrzelono, nikt by nas nie odnalazł.

A niemieckie patrole chodziły tuż przy granicy i w pasie niższym, wzdłuż drogi polnej wiodącej z Solinki do Roztoki. Ale wreszcie i punkt docelowy - Żubracze. Wpierw schowaliśmy w chaszczach plecaki i pilnie bacząc oraz nasłuchując, podeszliśmy do zabudowań punktu przetrzutowego. Wymiana hasel. Powrót po plecaki i zasłużony odpoczynek w gościnnym domu księżną Władysława Giedroycia. (...) Duszą konspiracyjnej roboty była jego córka, pani Jadwiga Kociatkiewicz.”

Zapamiętałam Państwa Kociatkiewiczów jako parę niezwykle dystyngowanych starszych ludzi. Jak zwykle żał, że nie było czasu na dłuższą rozmowę.

Zaczynam fotografię - na pierwszym planie jest Jan Łożański (wyszył teraz Jego wspomnienia, które spisywałam, pt. „Orzeł z Budapesztu”), w głębi (w okularach) Jadwiga Kociatkiewicz.

Krystyna Chowaniec

# HOROSKOP

# KRZYŻÓWKA

KUPON 516

**BARAN (21.03. – 20.04.)** W nadchodzącym nowym roku dotrzymaj danego słowa i nie stawiaj spornych spraw na ostrzu noża. Niech Twoim atutem będzie umiejętność dyskusji i negocjacji. W uczuciach uda Ci się wszystko, co zaplanowałeś. Jeżeli szukasz nowego partnera, najlepszymi miesiącami na randki będą maj i grudzień. Przed Tobą czas wielkich i niezwykłych możliwości w pracy. Poczujesz się pewny siebie i łatwo zyskasz uznanie współpracowników. Wiele dobrego możesz spodziewać się po zawartych latem znajomościach. Wszystkie urazy i choroby będą goić się trudno i wymagać cierpliwości.



**BYK (21.04. – 20.05.)** W Nowym Roku wszystkie zmiany okażą się korzystne, nawet jeśli początkowo sprawy nie będą wyglądały zbyt dobrze. Będzie szansa zarobienia większych pieniędzy i realizacji swoich marzeń. To rok stabilizacji i szczęścia we dwoje. Prześlą być wciąż niezdecydowany i podejmij wreszcie poważną partnerską decyzję. W pracy zapowiada się rok wielkich szans, ciekawych propozycji i ważnych znajomości. Idą za tym nowe obowiązki i zawodowe wyzwania. Będziesz musiał wykazać się wielką odpowiedzialnością i cierpliwością. Uważaj na uporczywe dolegliwości gastryczne i bóle kręgosłupa!



**BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.)** W 2013 roku będziesz zawierać ważne umowy, których skutki trwać będą przez następne lata. Będziesz bardzo rozrywkowo podchodzić do miłości i osób płci przeciwnej. Jeżeli wciąż szukasz swojej idealnej drugiej połówki, to w styczniu i kwietniu możesz ją wreszcie znaleźć. Listopad sprzyja rozwitowi uczuć w stałym związku lub poznaniu kogoś na stałe. Przed Tobą ważny i bardzo pracowity zawodowo rok. Niektóre Bliźnięta zdecydują się na zmianę pracodawcy. W sprawach finansowych staniesz się ostrożny. Latem czekają Cię nowe obowiązki. Jesień sprzyjać będzie zdobywaniu pieniędzy.



**RAK (22.06. – 22.07.)** Uda Ci się zakończyć wszystkie trudne sprawy. Zapowiada się dobry rok na porządkach, podsumowania i ważne decyzje, które dotyczą spraw rozpoczętych w poprzednich latach. Będziesz zdecydowany pozbyć się tego, co już nie jest Ci potrzebne. Gwiazdy zapewnią Ci wiele miłosnych atrakcji i spełnienie w związkach. W lutym i maju masz możliwość poznać kogoś, w kim się zakochasz bez pamięci. Jeśli masz już partnera, to wiosną czeka Cię odnowienie uczuć w związku. W pracy będziesz ambitny i samodzielny. Twoja pracowitość zostanie doceniona, choć może nie być łatwo.



**LEW (23.07. – 22.08.)** W roku 2013 naucz się wyrozumiałości wobec samego siebie, a tym razem szczęście Cię nie opuści. Odełtaj pełną pierś, przypomnij sobie o swoich marzeniach i zacznij życie od nowa! W miłości nadchodzi czas spokoju i uczuciowej stabilizacji. Początek roku sprzyja wyjaśnianiu nieporozumień i wybaczeniu urazów. W marcu, sierpniu lub październiku dzięki pomocy przyjaciół poznasz wyjątkową osobę, która nie będzie Ci obojętna. Zawodowo nadchodzący rok będzie dla Ciebie szczęśliwy i spokojny. Wiosną bądź konsekwentny. Latem poczujesz się silniejszy i gotowy na pozytywne zmiany.



**PANNA (23.08. – 22.09.)** Okazji do realizacji ambitnych planów w 2013 roku nie zabraknie. Planety nie będą przeszkadzać w ich realizacji. Popatrzyś na wszelkie sprawy z większym optymizmem, co sprzyja ambitnym zamierzeniom. Początek roku może przynieść miłosne zmiany planów. Jeśli masz już stałego partnera, uważaj bo jest o Ciebie bardzo zazdrosny. Niektóre Panny chętnie staną na ślubnym kobiercu lub wezmą na siebie więcej partnerskich obowiązków. Ufaj intuicji i trzymaj się z daleka od nieuczciwych interesów. Pierwsza połowa roku okaże się bardziej pracowita zawodowo. Uważaj na kontuzje!



**WAGA (23.09. – 22.10.)** Pozwól sobie wreszcie w 2013 roku na odrobinę fantazji! Sprzyja Ci wszystko, co nowe i jeszcze nieznanne. Zastanów się, czego jeszcze nie zrobiłeś, a na co zawsze w głębi serca miałeś wielką ochotę. Styczeń i kwiecień będą sprzyjać wyjątkowo namiętnym romansom. Będziesz atrakcyjny dla osób płci przeciwnej. Jesienią samotne Wagi mają szansę spotkać prawdziwą miłość. W pracy czekają Cię sukcesy, ciekawe zadania i korzystne propozycje. W ślad za nowymi pomysłami zawodowymi nadejdzie podwyżka, a może nawet awans. Ze zdrowiem niestety na początku roku trochę gorzej.



**SKORPION (23.10. – 21.11.)** Nowy rok przyniesie Ci szansę, aby odmienić swoje życie. Bez wahania sięgniesz po to, co możesz zdobyć. Choć sukces wymagać będzie wysiłku, to wreszcie poczujesz się wolny i zadowolony. Maj będzie sprzyjał zawieraniu romantycznych znajomości. Latem bądź niezależny i sam wybierz się chociaż na krótki wypoczynek. W ten sposób będziesz mógł pozierać myśli, a nawet poznać kogoś wyjątkowego. Jesienią wiele spornych spraw się wyjaśni na Twoją korzyść. Zawodowo rok 2013 będzie udany. Będziesz miał więcej siły i energii, a ambitne plany znów zaczną Cię fascynować.



**STRZELEC (22.11. – 22.12.)** Twoje relacje z innymi ludźmi wymagać będą w 2013 roku przemienienia, a być może i naprawy. Teraz przekonasz się, kto jest Twoim przyjacielem, a kto liczył tylko na własne korzyści. Nie obawiaj się przyznać do błędów, a zyskasz szacunek osób, na których Ci zależy. W miłości stabilizacja uczuciowa i poważne partnerskie decyzje. Będziesz miał wiele energii i zapału do pracy. Latem staniesz się bardziej niecierpliwy, a nawet trochę kłótniwy. Jesienią zwracaj większą uwagę na szczegóły i nadrabiaj zaległości. Nagroda lub awans w czerwcu znajdują się w Twoim zasięgu, nie przegap okazji!



**KOZIOROŻEC (22.12. – 20.01.)** Najbliższy rok będzie dla Ciebie spokojny, jeśli wszystko dobrze na początku zaplanujesz. Bez narzekania zajmiesz się pracą i codziennymi obowiązkami. Choć dobry humor będzie Ci dopisywał, to na dalekie podróże i szalone przygody możesz nie mieć ani czasu, ani ochoty. Masz wiele szans w miłości i wielkie powodzenie u płci przeciwnej. Poczujesz się wolny i niezależny. Przed Tobą rok ważnych decyzji i wielkich wyzwań zawodowych. Twoje marzenia o karierze i władzy mogą się wreszcie spełnić. Zainwestuj się w nowe umiejętności i będziesz odważnie przedstawiać swoje pomysły i poglądy.



**WODNIK (21.01. – 18.02.)** Będziesz rozwijać dobre cechy swojego charakteru. Rok sprzyja przyjaźni i miłości. Masz szansę osiągnąć znaczący postęp w wielu dziedzinach życia - od spraw zawodowych po życie prywatne. Poczujesz, że dla miłości warto żyć. Zaczyniesz cieszyć się jej spełnieniem i docenisz uroki domowego życia. Jeśli jesteś sam, masz szansę w lutym i marcu spotkać kogoś, z kim spędzisz wiele wartościowych chwil. Nie musisz w 2013 roku martwić się o swoje zawodowe sprawy. W spokoju zajmij się tym co ważne, a pieniądze w Twoim portfelu wreszcie będzie więcej. Wybierz się na kontrolne badania!



**RYBY (19.02. – 20.03.)** Zapragniesz pozbyć się wielu niechcianych spraw i przychylnych znajomości. Będziesz bardzo zdecydowany i odważny, a wrogowie szybko zejdą Ci z drogi. Gwiazdy będą w 2013 roku skłaniać Cię do uporządkowania miłosnych spraw. W uczuciach szukać będziesz harmonii i bezpieczeństwa. Lato sprzyjać będzie rozsądnym partnerskim decyzjom. Na jesieni masz szansę zaręczyć się lub stanąć na ślubnym kobiercu. Zawodowo zajmiesz się tym, co naprawdę ważne dla Twojej kariery. Będziesz ubiegać się o lepsze stanowisko i większe pieniądze. Pierwsza połowa roku sprzyja wytrwałej pracy.



## POZIOMO:

1) tułów, tors; 8) msza święta odprawiana w nocy z 24 na 25 grudnia; 9) jeden z surowców na choinkowe ozdoby; 10) rów ziemny łączący coś z czymś; 13) budynek gospodarczy do przechowywania zebranego zboża; 14) skały krzemionkowe tworzące warstwie; 15) ubezpieczeniowa lub rentowa; 18) antonim podnoszenia; 20) proces psychiczny odzwierciedlający stosunek jednostki do otoczenia, do jego elementów i do samego siebie; 22) hateria, łupkozab; 25) ulica w centrum Warszawy; 28) model motocykla MZ; 29) grunt, niwa, pole; 31) krótkie ogłoszenia; 32) jedno z dań wigilijnych; 34) kończy adwent i poprzedza Boże Narodzenie; 37) przebieg, działanie się, odbywanie się czegoś; 38) krewny, pociotek, familiant; 39) włoski zamek, do którego w 1077 r. w pokutnym stroju przybył cesarz Henryk IV, by prosić papieża Grzegorza VII o wybaczenie win i zdjęcie zeń klątwy kościelnej; 40) w mitologii greckiej bóg powietrza; 41) niklozamid, lek stosowany w zakażeniach tasiemcem.

## PIONOWO:

2) na wigilijnym stole; 3) smzinka lub miękki cukierek; 4) miejsce, gdzie odbywają zajęcia i zabiegi poprawiające kondycję fizyczną, wygląd lub samopoczucie; 5) członek rosyjskiej partii socjalistów rewolucyjnych; 6) uważany za najlepszego piłkarza wszechczasów; 7) na wigilijnym stole; 10) poziome wykończenie ściany pod oknem; 11) matematyczna lub logiczna; 12) biała lub czerwona; 15) w mitologii egipskiej bóg powietrza; 16) trzebież w lesie przez wypalanie lub wykopanie; 17) mały domek letniskowy; 19) sztuczne włókno z Torunia; 21) świąteczne drzewka; 23) ważny składnik potrawy wigilijnej; 24) kamienny, wypukły walek obiegający najczęściej bazę kolumny; 26) niski pojazd na płozach do jazdy po śniegu; 27) Bruce ... - amerykański aktor i mistrz sztuk walk pochodzenia chińskiego; 30) Stanisław Jerzy ... - poeta, satyryk i afonysta; 32) automatyczne urządzenia służące przede wszystkim do wypłaty gotówki; 33) wieś w powiecie strzelecko-drezdeneckim; 34) niech się górale nimi podzielią; 35) wieś w gminie Solina; 36) miejscowość wypoczynkowa.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (zyczenia), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 516 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 516 zostaną opublikowane w „GB” nr 1 (534).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 515 otrzymuje

**Michał Sobiecki z Hoszowczyka.**

Hasło krzyżówki nr 515 brzmiało: „Turzańsk”.

## V Międzynarodowe Mistrzostwa Ustrzyk Dolnych w Pływaniu

# Puchar pojechał do Brzozowa

Ponad 100 młodych pływaków i pływaczek w krytej pływalni Zespołu Basenów „Delfin” w Ustrzykach Dolnych 24 listopada rywalizowało indywidualnie o tytuły mistrzyń i mistrzów Ustrzyk Dolnych i zespołowo o puchar ufundowany przez ustrzyckiego burmistrza.



Fot. A. Bujalski

W ustrzyckich mistrzostwach wystartowali zawodnicy MOSiR Brzozów, SP Hoszów, „Speed” Jasio, MKS MOSiR Sanok, UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne i ZSP 1 Ustrzyki Dolne. Zmierzyli się oni w pływaniu stylem dowolnym, klasycznym, grzbietowym, motyl-

kowym i zmiennym. Ścigali się na 25, 50 lub 100 m w zależności od kategorii wiekowej.

Najbardziej emocjonujące dla zawodników, ich trenerów i kibiców były sztafety mieszane (dwie dziewczynki i dwaj chłopcy) 4 x 50 m stylem dowolnym.

Wyniki uzyskiwane przez czołwki pływaczek i pływaków w poszczególnych kategoriach wiekowych i stylach pływackich oraz w sztafetach były punktowane. Liczba punktów zgromadzonych przez reprezentantów danego klubu czy szkoły decydowała o miejscach w klasyfikacji drużynowej.

Najwięcej punktów zdobyli zawodnicy MOSiR Brzozów i oni też wywalczyli główne trofeum ustrzyckich mistrzostw pływackich. Drugą lokatą przypadła UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne. Na trzecim miejscu uplasowali się reprezentanci „Speed” Jasio.

h. t.

## Podsumowanie sezonu lekkoatletycznego na Podkarpaciu

# Szósty klub z czwartym trenerem

MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne zajął szóste miejsce wśród podkarpaccich klubów lekkoatletycznych. Jego trener Grzegorz Oleksyk został zaś sklasyfikowany na czwartym miejscu wśród trenerów lekkoatletyki.



W 2013 r. Gabriela Sidor i Jagoda Gromala będą już zdobywać punkty dla „Halicza”  
Fot. T. Szewczyk

Przy sporządzaniu tych klasyfikacji pod uwagę bierze się punkty zdobywane w młodzieżowych mistrzostwach Polski, mistrzostwach Polski juniorów i juniorów młodszych oraz ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży w lekkiej atletyce. Biegaczom i biegaczkom dolicza się także punkty za młodzieżowe mistrzostwa Polski,

mistrzostwa Polski juniorów i juniorów młodszych oraz ogólnopolską olimpiadę młodzieży w przełajach.

W klubowym rankingu Podkarpacciego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki za 2012 rok pierwsze miejsce zdobył CWKS „Resovia” Rzeszów – 204 pkt. Drugą lokatę wywalczył KKS „Victoria”

Stalowa Wola – 192 pkt. LKS „Stal Mielec” zajął trzecie miejsce – 113 pkt. Na szóstej pozycji został sklasyfikowany MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne – 51,5 pkt. Trener biegaczy MKS „Halicz” Grzegorz Oleksyk z taką samą liczbą punktów zajął czwarte miejsce wśród podkarpaccich trenerów lekkoatletycznych.

– Uwazam, że jest to spory sukces – stwierdza trener ustrzyckich lekkoatletów Grzegorz Oleksyk. – Mamy tylko biegaczy i trudno nam rywalizować z klubami, które mają także zawodników w pozostałych konkurencjach lekkoatletycznych. Wszystkie punkty zdobyliśmy w przełajach i na bieżni. Szkoda, że biegi górskie nie są wliczane do tego rankingu, bo wtedy mielibyśmy tych punktów zdecydowanie więcej.

Na dorobek punktowy „Halicza” złożyły się osiągnięcia Natalii Wadawskiej (obecnie to już zawodniczka krakowskiego „Wawelu”, ale połowa jej punktów zaliczana jest jeszcze dla klubu ustrzyckiego), Patryka Lachowskiego, Edyty Bielec, Joanny Bielec, Martyny Lachowskiej, Anny Ciszek, Weroniki Filip, Patrycji Śliwiak, Marty Orłowskiej, Kamili Kobos, Marii Kopec i Mateusza Kuligi. Jagoda Gromala i Gabriela Sidor, które są dziećmi starszymi, nie zdobywały jeszcze punktów dla klubu, ale w swojej kategorii wiekowej są najlepsze w województwie, a na Ogólnopolskich Igrzyskach Dzieci i Młodzieży w Biegach Górskich zdobyły medale.

Ustrzyccy lekkoatleci, choć to początek zimy, przygotowują się już do startów w przyszłym roku.

– Jak się traktuje sport poważnie, to nie można sobie pozwolić na dłuższe przerwy – mówi Grzegorz Oleksyk. – W drugi dzień Świąt zaczyna się obozy treningowe: Patrycja jedzie do Białej Podlaskiej, a biegacze długodystansowi mają zgrupowanie w Ulanowie. Zaraz po Nowym Roku rusza sezon halowy. Najprawdopodobniej wystartujemy dwa razy na mityngach w Łodzi, a pod koniec stycznia czekają nas Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Spale.

a. z.

## V Mistrzostwa Ustrzyk Dolnych w Pływaniu Zespół Basenów „Delfin” w Ustrzykach Dolnych, 24 listopada 2012 r.

### Styl dowolny

**Dziewczeta ur. w 2004 r. i mł.** – dystans 25 m: 1. Weronika Panek (MKS MOSiR Sanok); 2. Amelia Budzyk (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 3. Kinga Zablocka (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne).

**Chłopcy ur. w 2004 r. i mł.** – dystans 25 m: 1. Mikołaj Czech (MOSiR Brzozów); 2. Maciej Pereślucha (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 3. Gabriel Fezza (ZSP 1 Ustrzyki Dolne).

**Dziewczeta ur. w l. 2002-2003** – dystans 50 m: 1. Paulina Sidor (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Renata Prędko (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 3. Roksana Ciborowska („Speed” Jasio).

**Chłopcy ur. w l. 2002-2003** – dystans 50 m: 1. Bruno Fudała (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Brajan Wrona (MOSiR Brzozów); 3. Jan Wrona (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne).

**Dziewczeta ur. w l. 2000-2001** – dystans 50 m: 1. Sara Filiks (MKS MOSiR Sanok); 2. Sabina Lizis (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 3. Katarzyna Bil (MKS MOSiR Sanok).

**Chłopcy ur. w l. 2000-2001** – dystans 50 m: 1. Alan Ciborowski („Speed” Jasio); 2. Szymon Grzyb („Speed” Jasio); 3. Wiktor Gręgorowicz (MOSiR Brzozów).

**Dziewczeta ur. w l. 1997-1999** – dystans 50 m: 1. Gabriela Kitka (MKS MOSiR Sanok); 2. Natalia Szuba (MOSiR Brzozów); 3. Anna Sorys („Speed” Jasio).

**Chłopcy ur. w l. 1997-1999** – dystans 50 m: 1. Radosław Dubiel (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Dawid Seńko (MOSiR Brzozów); 3. Oskar Głód (MKS MOSiR Sanok).

**Dziewczeta ur. w l. 1994-1996** – dystans 50 m: 1. Aleksandra Lasek (MOSiR Brzozów); 2. Katarzyna Żelaznowska (MOSiR Brzozów); 3. Marlena Śnieżek (MOSiR Brzozów).

**Chłopcy ur. w l. 1994-1996** – dystans 50 m: 1. Piotr Kruczek (MOSiR Brzozów); 2. Paweł Zimoń (MOSiR Brzozów); 3. Jakub Madej („Speed” Jasio).

**Chłopcy ur. w 1993 r. i starsi** – dystans 50 m: 1. Mateusz Barzyk („Speed” Jasio); 2. Konrad Czuba (MOSiR Brzozów); 3. Dariusz Włodyka (MOSiR Brzozów).

### Styl klasyczny

**Dziewczeta ur. w l. 2002-2003** – dystans 50 m: 1. Paulina Sidor (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Alicja Piotrowska (MOSiR Brzozów); 3. Weronika Kobzdej (ZSP 1 Ustrzyki Dolne).

**Chłopcy ur. w l. 2002-2003** – dystans 50 m: 1. Dawid Cukierda (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Nikodem Szyż (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 3. Hubert Piotrowski (MOSiR Brzozów).

**Dziewczeta ur. w l. 2000-2001** – dystans 50 m: 1. Diana Pięta („Speed” Jasio); 2. Kinga Skałba („Speed” Jasio); 3. Wiktoria Maślanka (MKS MOSiR Sanok).

**Chłopcy ur. w l. 2000-2001** – dystans 50 m: 1. Kacper Szlama (MOSiR Brzozów); 2. Sebastian Szezepek (MOSiR Brzozów); 3. Eryk Świerad (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne).

**Dziewczeta ur. w l. 1997-1999** – dystans 50 m: 1. Klaudia Byczyńska (MOSiR Brzozów); 2. Anna Sorys („Speed” Jasio); 3. Agata Stokłosa (NSS Ustrzyki Dolne).

**Chłopcy ur. w l. 1997-1999** – dystans 50 m: 1. Wojciech Michalski („Speed” Jasio); 2. Maciej Zieliński (ZSP 1 Ustrzyki Dolne); 3. Grzegorz Zalański (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne).

**Dziewczeta ur. w l. 1994-1996** – dystans 100 m: 1. Marlena Śnieżek (MOSiR Brzozów); 2. Aleksandra Lasek (MOSiR Brzozów); 3. Katarzyna Żelaznowska (MOSiR Brzozów).

**Chłopcy ur. w l. 1994-1996** – dystans 100 m: 1. Jakub Madej („Speed” Jasio); 2. Sebastian Kowalski (MOSiR Brzozów); 3. Marek Biedka (MOSiR Brzozów).

**Chłopcy ur. w 1993 r. i starsi** – dystans 100 m: 1. Konrad Czuba (MOSiR Brzozów); 2. Łukasz Froń (MOSiR Brzozów); 3. Dariusz Włodyka (MOSiR Brzozów).

### Styl grzbietowy

**Dziewczeta ur. w 2004 r. i mł.** – dystans 25 m: 1. Weronika Kobzdej (ZSP 1 Ustrzyki Dolne); 2. Amelia Budzyk (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 3. Kinga Zablocka (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne).

**Chłopcy ur. w 2004 r. i mł.** – dystans 25 m: 1. Maciej Pereślucha (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Mikołaj Czech (MOSiR Brzozów); 3. Mateusz Sobota (MOSiR Brzozów).

**Dziewczeta ur. w l. 2002-2003** – dystans 50 m: 1. Renata Prędko (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Katarzyna Paszkowska (ZSP 1 Ustrzyki Dolne); 3. Roksana Ciborowska („Speed” Jasio).

**Chłopcy ur. w l. 2002-2003** – dystans 50 m: 1. Bruno Fudała (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Brajan Wrona (MOSiR Brzozów); 3. Jan Wrona (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne).

### Styl motylkowy

**Dziewczeta ur. w l. 2000-2001** – dystans 50 m: 1. Sara Filiks (MKS MOSiR Sanok); 2. Sabina Lizis (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 3. Katarzyna Bil (MKS MOSiR Sanok).

**Chłopcy ur. w l. 2000-2001** – dystans 50 m: 1. Alan Ciborowski („Speed” Jasio); 2. Szymon Grzyb („Speed” Jasio); 3. Jakub Pereślucha (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne).

### Styl zmienny

**Dziewczeta ur. w l. 1997-1999** – dystans 100 m: 1. Gabriela Kitka (MKS MOSiR Sanok); 2. Natalia Szuba (MOSiR Brzozów); 3. Daria Prędko (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne).

**Chłopcy ur. w l. 1997-1999** – dystans 100 m: 1. Radosław Dubiel (UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne); 2. Oskar Głód (MKS MOSiR Sanok); 3. Mateusz Czopor (MKS MOSiR Sanok).

**Chłopcy ur. w l. 1994-1996** – dystans 100 m: 1. Piotr Kruczek (MOSiR Brzozów); 2. Paweł Zimoń (MOSiR Brzozów); 3. Michał Bartkowski (MOSiR Brzozów).

### Sztafety

**Kategoria 2002-2003** – dystans 4 x 50 m: 1. UKS „Delfinek” I Ustrzyki Dolne; 2. MOSiR Brzozów; 3. UKS „Delfinek” II Ustrzyki Dolne.

**Kategoria 2000-2001** – dystans 4 x 50 m: 1. „Speed” Jasio; 2. UKS „Delfinek” I Ustrzyki Dolne; 3. MOSiR Brzozów.

**Kategoria 1997-1999** – dystans 4 x 50 m: 1. „Speed” Jasio; 2. MOSiR Brzozów; 3. UKS „Delfinek” I Ustrzyki Dolne.

**Klasyfikacja zespołowa:** 1. MOSiR Brzozów – 315 pkt.; 2. UKS „Delfinek” Ustrzyki Dolne – 208 pkt.; 3. „Speed” Jasio – 117 pkt.; 4. MKS MOSiR Sanok – 97 pkt.; 5. ZSP 1 Ustrzyki Dolne – 52 pkt.; 6. SP Hoszów – 2 pkt.

Zbliża się XXVI Bieszczadzki Bieg Lotników

## Będą dwa dni biegania

Kolejny Bieszczadzki Bieg Lotników zaplanowano na 11 i 13 stycznia 2013 r. Uczestniczący w nim biegacze i biegaczki będą się ścigać na trasach pod Żukowem w Ustjanowej. – Po kilku latach wracamy do biegania na pętli 10-kilometrowej – zapowiada pomysłodawca i komandor BBL Stanisław Nahajowski.



Fot. A. Górski

Bieg rozgrywany jest od 1987 r. Do tej pory odbyło się 25 edycji. Pierwsze biegi przeprowadzono na trasie Ustjanowa Górna - Czarna. Uczestnicy kolejnych biegów rywalizowali na grzbiecie Żukowa. Potem bieg był rozgrywany na trasie w Ustjanowej Górnej pod Żukowem. Kiedy śniegu na Żukowie było za mało, narciarze ścigali się na trasie w Wołosatam.

Bieszczadzki Bieg Lotników ma formułę otwartą. Mogą w nim uczestniczyć zawodnicy uprawiający biegi narciarskie wyczynowo i amatorzy. Startują w nim zawodniczki i zawodnicy w grupach dziecięcych, młodzieżowych, dorosłych

i weteranów. Bieszczadzki Bieg Lotników wchodzi do serii biegów zaliczanych do Amatorskich Mistrzostw Polski.

W piątek 11 stycznia przeprowadzone zostaną biegi dla uczniów i uczennic szkół podstawowych i gimnazjów. W niedzielę 13 stycznia odbędą się biegi główne na 10 km i 20 km. W ramach Bieszczadzkiego Biegu Lotników zostaną zorganizowane Biegi Lotników i Leśników na 10 km. Ponadto goście zawodów będą mogli wystartować w Biegu Gwiazd na 4 km.

Gościem honorowym XXVI Bieszczadzkiego Biegu Lotników będzie trzykrotna olimpijka i czter-

dziestokrotna mistrzyni Polski w biegach narciarskich, b. trenerka kadry polskich biegaczek Stefania Biegunówna.

Trasa jest już gotowa – zapewnia Stanisław Nahajowski. – Bieg Lotników będzie dla nas próbą generalną przed Ogólnopolską Olimpiadą Młodzieży w Sportach Zimowych, która w konkurencjach biegowych odbędzie się na tej trasie w pierwszym tygodniu marca.

Szczegółowe informacje o XXVI Bieszczadzkiem Biegu Lotników wkrótce będą dostępne na stronie: [www.ustrzyki-dolne.pl](http://www.ustrzyki-dolne.pl) (zakładka: sport).

T. S.

## „Laworta” ostro trenuje

Alpejczy z UKN „Laworta” przed sezonem zimowym trenowali w Austrii, na Litwie i we Włoszech. Ale i tak byli na śniegu trzykrotnie krócej niż ich konkurenci.



Warunki treningowe na lodowcu Hintertux były znakomite Fot. UKN „Laworta”

Ustrzyccy alpejczyści w sierpniu byli na obozie w Dusznicy na Mazurach, skąd dojeżdżali do Druskiennik na Litwie. Tutaj trenowali elementy techniczne i slalom w jedynej w naszej części Europy hali narciarskiej „Snoras Snow Arena”. W wakacyjnym obozie narciarskim uczestniczyło siedmiu narciarzy UKN „Laworta”: Inga Opalińska, Piotr i Helena Karabanowscy, Maciej Regiel, Bruno i Aleksandra Łukaszykowie, Anita Wiejowska.

Na przełomie października i listopada sporo alpejczyków z „Laworty” doskonalilo swoje umiejętności na lodowcu Hintertux w Austrii. Wcześniej we wrześniu na tym samym lodowcu ćwiczyła nieco mniejsza grupa ustrzyckich narciarzy.

– Mielśmy z tymi wyjazdami trochę problemów ze względu na wysokie temperatury w Alpach – mówi trener UKN „Laworta” Bartłomiej Kądziołka. – Pierwotnie mieliśmy jechać na Stubai, ale szefowie tych tras chcieli nam zmienić godziny treningów. Szukaliśmy zatem in-

nego miejsca i wyjechaliśmy dwa tygodnie później niż planowaliśmy.

Podczas drugiego pobytu na lodowcu Hintertux od 27 października do 4 listopada ustrzyccy narciarze trenowali przede wszystkim slalom gigant. – Pierwsze dwa dni warunki nie były najlepsze z powodu dużych opadów świeżego śniegu, ale potem już wszystko szło zgodnie z planem. Mielliśmy dniennie po dwa supertreningi.

Tym razem w Austrii pod opieką Kazimierza Karabanowskiego, Ryszarda Mirka i Bartłomieja Kądziołki jeździli: Bruno Łukaszyk, Maciej Regiel, Inga Opalińska, Anita Wiejowska, Klaudia Chudzik, Aniela Marosz, Helena i Piotr Karabanowscy, Katarzyna i Maciej Mirkowie, Łukasz i Dawid Kołodziejowie.

– Na Hintertux było bardzo dużo ludzi – dodaje Bartłomiej Kądziołka. – Trenowali tam też zawodnicy z czołówki Pucharu Świata. Można ich było podpatrzeć.

W nocy 7 grudnia ekipa narciarzy „Laworty” wyjechała na kolejny

zgrupowanie. Tym razem mieli w planie treningi w Soldzie – znanym ośrodku sportów zimowych w południowym Tyrolu. Do Włoch pojechało wraz z trenerem sześcioro zawodników: Bruno Łukaszyk, Maciej Regiel, Anita Wiejowska, Inga Opalińska oraz Katarzyna i Maciej Mirkowie.

– Po powrocie z Włoch trzy dni będziemy w domu i wyjeżdżamy do Zakopanego na trzy dni treningu i trzy dni startów w Pucharze Polski – mówi trener. – Do Zakopanego na pewno pojedzie trzon naszego klubu, ale szczegóły zostaną dopiero ustalone.

Do pierwszych startów w tegorocznym sezonie ustrzyccy alpejczyści będą mieć po około 18 dni jazdy na śniegu. Ich najgroźniejsi rywale zaliczyli już po 50 dni.

– Na początku pewnie będziemy od nich słabsi, ale rozkręcimy się w drugiej części sezonu – zapowiada Bartłomiej Kądziołka. – W lutym mamy u nas Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży w Sportach Zimowych. Wierzę, że będziemy do niej dobrze przygotowani.

t. s.

Powiatowa Licealiada w Piłce Ręcznej Chłopców i Dziewcząt

## Awans licealistek i licealistów

Reprezentacje dziewcząt i chłopców w piłce ręcznej z obu ustrzyckich szkół ponadgimnazjalnych walczyły o prymat w powiecie bieszczadzkiem i o prawo startu w zawodach rejonowych. Zawody odbyły się 27 listopada w hali Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych.

W meczu piłkarzy ręcznych z Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych przeciw reprezentantom Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych padł wynik 16:11 dla licealistów.

Również pojedynek dziewcząt z gospodyniami zawodów zakończył się wyraźnym zwycięstwem licealistek 14:5.

Do rozgrywek rejonowych chłopców i dziewcząt awansowały drużyny Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych.

h. t.

Powiatowa Gimnazjada w Piłce Koszykowej Dziewcząt

## Gospodynie zagrają dalej

Trzy zespoły koszykarek z powiatu bieszczadzkiego 4 grudnia w hali sportowej Gimnazjum w Czarnej wzięły udział w gimnazjadzie. Z zawodów zwycięsko wyszły ich gospodynie.

W turnieju gimnazjalistek uczestniczyły gimnazjalistki z Lutowisk i Czarnej oraz z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych.

Wszystkie mecze były bardzo wyrównane, a w dwóch z nich o zwycięstwie zdecydowała różnica 1 punktu.

Pierwsze miejsce w turnieju zajęły gimnazjalistki z Czarnej, które pokonały 23:18 swoje koleżanki z ustrzyckiej NSS i 19:18 drużynę dziewcząt z Lutowisk. W zespole zwyciężczyń, prowadzonej przez Jacka Bihuna, stanęły do gry: Martyna Siwak, Kinga Sobiecka, Katarzyna Rozczyńska, Natalia Zboziń, Dagmara Wronowska, Anita Sobiecka, Aleksandra Dyrda, Paulina Płocica, Karolina Dobosz i Paulina Fal.



Fot. J. Bihun

O drugim miejscu koszykarek z Lutowisk zdecydowała wygrana 21:20 z gimnazjalistkami z ustrzyckiej NSS. W drużynie z Lutowisk, przygotowanej przez Elżbietę Kosmecką, zagrały: Paulina Augustyn, Ola Silotak, Agnieszka Puskarska, Emilia Wołkiewicz, Judyta Rajchel, Paulina Szpiech, Ola Lelito, Klaudia Morawska, Gabriela Krupa, Iwona Koldyja, Katarzyna Sopata i Anna Puskarska.

W rozgrywkach rejonowych honoru powiatu bieszczadzkiego będą bronić gimnazjalistki z Czarnej.

h. t.

Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Bieszczadzkiego Szkolnego Związku Sportowego

## BSZS z nowymi władzami

W sali konferencyjnej hali widowiskowo-sportowej w Ustrzykach D. 27 listopada odbył się Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Bieszczadzkiego Szkolnego Związku Sportowego. Wzięło w nim udział 17 delegatów.

Sprawozdanie z działalności BSZS w latach 2007-2012 przedstawił prezes Czesław Luty, który podkreślił dobrą pracę związku i jego owocną współpracę ze szkołami i klubami szkolnymi. Ich efektem są wysokie lokaty szkół, gmin i powiatu w klasyfikacji wojewódzkiej prowadzonej przez Podkarpacki Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy. Zespół Szkół Publicznych nr 2 – Narciarska Szkoła Sportowa w Ustrzykach Dolnych od lat plasuje się w czołówce igrzysk młodzieży szkolnej i gimnazjady. Wysokie lokaty w klasyfikacji szkół zajmowały także Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych i Szkoła Podstawowej w Ustjanowej. Zaakcentowano także wyraźny postęp ustrzyckich szkół ponadgimnazjalnych w licealiadzie. Gmina Ustrzyki Dolne zaś w klasyfikacji gmin co roku mieściła się w pierwszej piątce, wyprzedzając wiele gmin liczących znacznie więcej mieszkańców.

Ustępujący Zarząd BSZS na wniosek komisji rewizyjnej uży-



skął absolutorium (jednogłośnie). Podczas zjazdu wyłoniony został nowy zarząd, który będzie kierował działalnością BSZS w kolejnej kadencji. W jego skład weszli: Czesław Luty (prezes), Przemysław Nowak (wiceprezes, SP Lutowska), Bogdan Kwaśnik (wiceprezes, MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne), Krzysztof Lachowski (sekretarz, Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych), Jacek Bihun (Gimnazjum Czarna), Beata Buziewicz (ZSP 1 Ustrzyki Dolne), Marek Konopka (SP Ustjanowa), Paweł Sykała (BZS Ustrzyki Dolne) i Ewelina Chajko-Korczak (ZSP 2 - NSS Ustrzyki Dolne).

Nową Komisję Rewizyjną BSZS stanowią: Wacław Cetnar (przewodniczący, BZS Ustrzyki Dolne), Bartłomiej Kądziołka (UKN „Laworta” Ustrzyki Dolne) i Kamil Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne).

Delegaci przyjęli także uchwałę w sprawie wprowadzenia – zgodnie z zaleceniami PW SZS w Rzeszowie – dodatkowych imprez sportowych na szczeblu powiatu. Postanowili, że w obecnym roku szkolnym w ramach igrzysk młodzieży szkolnej dodatkowo przeprowadzone zostaną zawody w narciarstwie alpejskim, piłce nożnej i sztafety przełajowych. Gimnazjadę również rozszerzono o narciarstwo alpejskie, piłkę nożną i sztafety przełajowe. Licealiada w powiecie bieszczadzkiem obejmie dodatkowo piłkę nożną i olimpijskie sztafety przełajowe.

h. t.

## Charytatywny Turniej Siatkówki

## Służby mundurowe w akcji

Jako jedna z imprez towarzyszących Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż dzieciom przetrwać zimę” 2 grudnia w hali widowiskowo-sportowej w Ustrzykach Dolnych odbył się turniej piłki siatkowej.



Fot. A. Górski

Głównym celem akcji była zbiórka odzieży, obuwia, trwałej żywności, zabawek, artykułów szkolnych i środków czystości. Dlatego każdy kibic, który chciał obejrzeć zawody, miał do przekazania wolontariuszom jakiś dar.

W turnieju zmierzyły się druży-

ny Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych i Placówki Straży Granicznej w Krościenku. Mecze turniejowe rozgrywano do dwóch wygranych setów, zaś sety do 15

punktów zdobytych.

Choć nie zwycięstwo w tym turnieju było najważniejsze, odnotujmy, że pierwsze miejsce zajęła drużyna PSG z Krościenka, która oba pojedynki – z ustrzycką KPP i KP PSP wygrała po 2:0. W zwycięskim zespole zagraли: Tomasz Iwańczyk, Maciej Wróbel, Rafał Sajnog, Tomasz Kozak, Paweł Szkaferak, Witold Romaniak, Robert Słysz i Paweł Przybyłowicz. Wbrew pozorom zwycięstwo pogranicznikom nie przyszło łatwo, gdyż trzy z czterech setów wygrali 15:13.

W decydującym o drugim miejscu meczu strażacy wygrali 2:0 z policjantami. Drużynę KP PSP w Ustrzykach Dolnych tworzyli: Piotr Kaszany, Wojciech Wiktorski, Tomasz Dacko, Witold Tarnolicki, Marcin Szyjdk, Jerzy Gargas i Przemysław Gargas. Daniel Szeremeta, Artur Adamkiewicz, Maciej Rachwałski, Wojciech Gliński, Gwidon Piotrowicz, Dariusz Włodarczyk i Grzegorz Bodnar stanowili reprezentację ustrzyckiej KPP.

a. z.

## Strażnicy leśni z Krosna strzelali najcelniej

Leśnicy z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie okazali się najlepszymi strzelcami wśród strażników leśnych w kraju. W rozegranych w Lublinie VII Strzeleckich Mistrzostwach Straży Leśnej o Puchar Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych zdobyli pierwsze miejsce drużynowo i zdominowali klasyfikację indywidualną.



Fot. Tomasz Mikulski (Nadl. Sienawa)

Zawody rozegrano na strzelnicy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie na zakończenie corocznego szkolenia dla Straży Leśnej z zasad posługiwania się służbową bronią palną. Rywalizowano w konkurencji statycznej (10 strzałów na dystansie 25 m) i szybkiej (12 strzałów w postawie stojąc i kłęcząc do ukazującego się celu). O klasyfikacji drużyno-

wej decydowała suma punktów uzyskanych przez 3-osobowy zespół w obu konkurencjach.

W dwuboju zwyciężył Zbigniew Antonik (RDLP Krosno) przed Adamem Karolakiem (RDLP Poznań) i Hubertem Balickim (RDLP Krosno). Trzeci z reprezentantów Podkarpacia Piotr Trzaska zajął 5 miejsce.

W strzelaniu szybkim również

najlepsze wyniki osiągnął reprezentant krośnieńskiej RDLP Hubert Balicki przed Pawłem Dobiasem (RDLP Toruń) i Marcinem Derą (RDLP Poznań).

Strzelanie statyczne wygrał Zbigniew Omelaniuk (RDLP Białystok) przed Leszkiem Tarankiem (RDLP Poznań) i Bogdanem Figurą (RDLP Szczecinek). W tej konkurencji najlepszy z krośnieńskich strażników okazał się Piotr Trzaska, który uplasował się na 6 miejscu.

W klasyfikacji drużynowej wśród 18 zespołów zwyciężyła reprezentacja RDLP Krosno (Hubert Balicki - Nadl. Jarosław, Zbigniew Antonik - Nadl. Oleszyce i Piotr Trzaska - Nadl. Komańcza) przed strażnikami z RDLP Poznań i RDLP Gdańsk.

- Zawsze zdobywaliśmy czołowe lokaty w poszczególnych konkurencjach, ale nigdy jeszcze nie było takiej dominacji, jak tym razem, gdy w koronnej konkurencji trzech naszych reprezentantów znalazło się w pierwszej piątce - mówi specjalista ds. ochrony mienia w RDLP w Krośnie, instruktor strzelectwa sportowego, kierownik i trener zwycięskiej drużyny Wojciech Zajdel.

Edward Marszałek  
- rzecznik RDLP w Krośnie

## Konkurs plastyczny

## Zaprojektuj kartkę świąteczną

W wielu szkołach i placówkach kultury przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem na lekcjach plastyki, w czasie zajęć kółek plastycznych, w ramach świetlicy szkolnej czy ogniska pracy pozaszkolnej powstają ciekawe, ładne i pomysłowe kompozycje związane z tymi świętami.



Korzystając z tego, „Gazeta Bieszczadzka” wspólnie z Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej w Ustrzykach Dolnych i Ustrzyckim Domem Kultury ponownie ogłasza konkurs plastyczny na projekty kart świątecznych.

## Warunki konkursu:

## 1. Uczestnicy

W konkursie mogą brać udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z gmin Baligród, Cisna, Czarna, Komańcza, Lesko, Lutowska, Olszanica, Solina i Ustrzyki Dolne.

## 2. Format prac i technika plastyczna

O wymiarach prac i wykorzystanych w nich technikach plastycznych decydują autorzy. Zatem zarówno format, jak i zastosowane techniki są dowolne.

## 3. Opis prac

O wymiarach prac należy podać: imię i nazwisko autora oraz jego wiek, nazwę i adres szkoły lub innej placówki, imię i nazwisko nauczyciela lub instruktora.

## 4. Terminy

Prace należy przekazywać osobiście lub pocztą do redakcji „Gazety Bieszczadzkiej” do 21 grudnia 2012 r.

Rozstrzygnięcie konkursu, jego podsumowanie i otwarcie wystawy pokonkursowej nastąpi w Ustrzyckim Domu Kultury przed feriami zimowymi.

## 5. Ocena prac

Prace zostaną ocenione przez jury złożone z plastyków w czterech kategoriach wiekowych:

- I. - kl. 0-IV szkół podstawowych;
- II. - kl. V-VI szkół podstawowych;
- III. - gimnazja;
- IV - szkoły ponadgimnazjalne.

## 6. Nagrody

Autorzy prac wyróżnionych przez komisję konkursową otrzymają dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

## 7. Ogłoszenie wyników

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na łamach „Gazety Bieszczadzkiej”.

## 8. Adres

Prace należy składać pod adresem: „Gazeta Bieszczadzka”, ul. 29 Listopada 31, 38-700 Ustrzyki Dolne (z dopiskiem „Konkurs świąteczny”).

## NOWO OTWARTY SKUP ŻŁOMU I METALI KOLOROWYCH

Skupujemy: żłom stalowy, miedź, mosiądz, brąz, aluminium itd.  
Bardzo dobre ceny!

LESKO ul. Bieszczadzka 4  
(obok Tesco) Tel. 690-437-889

## USTRZYCKA WIGILIA

Kiermasz i konkurs bożonarodzeniowy  
Hala widowiskowo-sportowa  
w Ustrzykach Dolnych  
start 16 grudnia godz. 10.00  
- kiermasz świąteczny  
- potrawy wigilijne  
- konkurs „Najsmaczniejsza potrawa wigilijna”  
- wspólne kolędowanie



## Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości

Wójt Gminy Lutowska stosownie do treści art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. nr 102 poz. 651 z 2010 r.) informuje, że od 3.12.2012 r. do 24.12.2012 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Lutowska wywieszony został wykaz nieruchomości, informujący o przeznaczeniu do dzierżawy działki nr: 143, 281 i 298 w Lutowskach. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Urzędzie Gminy Lutowska pokój nr 16 (tel. 13-461-0013 wew. 35) w godzinach pracy urzędu.

Wójt Gminy  
Krzysztof Mróz



## Ogłoszenie o przetargu

Na podstawie art. 37 ust. 1, art. 38 i art. 40 ust. 1 pkt. 1 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. nr 102 poz. 651 z późn. zm.), § 6 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. nr 207 poz. 2108 z późn. zm.)

**Zarząd Powiatu Bieszczadzkiego ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym typu „DOMONT”, stanowiącej własność powiatu bieszczadzkiego, położonej we wsi Ustjanowa Górna (gmina Ustrzyki Dolne) i oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr nr:**

- 525/1 o pow. 0,1186 ha,
- 525/4 o pow. 0,1525 ha,
- 526 o pow. 0,0817 ha,
- 527/1 o pow. 0,0137 ha,
- 527/2 o pow. 0,0207 ha.

Łączna powierzchnia nieruchomości: 0,3872 ha.

Cena wywoławcza: 197.000,00 zł.

Wadium: 10.000,00 zł.

Minimalne postąpienie: 2.000,00 zł.

Nieruchomość powyższa jest wolna od obciążeń.

Przetarg odbędzie się 14 stycznia 2013 r. o godz. 10.00 w Starostwie Powiatowym w Ustrzykach Dolnych, ul. Pionierska 10 (pokój nr 1).

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w terminie do 8 stycznia 2013 r. (określony termin oznacza datę wpływu kwoty na

konto) w pieniądzu (PLN) gotówką w kasie Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych (ul. Belska 22) lub na konto Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych: Bieszczadzki Bank Spółdzielczy w Ustrzykach Dolnych nr 72 8621 0007 2001 0006 3249 0003.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli uczestnik przetargu wygra;
- zwrócone niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem trzech dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w ustalonym miejscu i terminie, wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty związane ze spisaniem umowy notarialnej oraz praw z niej wynikających ponosi nabywca w całości. Organizator przetargu zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Szczegółowe informacje dotyczące wyż. wym. nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Ustrzykach Dolnych w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami ul. Pionierska 10 (pokój nr 12) lub telefonicznie (13 471-10-80 wew. 43).

**STAROSTA**  
**Krzysztof Gąsior**



## OGŁOSZENIE BURMISTRZA USTRZYK DOLNYCH z 14 grudnia 2012 r.

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Krościenko 3”.

Na podstawie art. 17 pkt.1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80 poz. 717 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Ustrzykach Dolnych uchwały nr XLVIII/361/10 z 10 sierpnia 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Krościenko 3”. Zmiana obejmuje obszar działek nr ew.: 79/3, 77/3, 77/12, 77/11, 94 i w części działek nr ew.: 77/15, 78, 77/13, 77/16 położonych w sąsiedztwie terenów kolejowych w Krościenku (gm. Ustrzyki Dolne).

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyż. wym. planu miejscowego na zasadach określonych w przepisach ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80 poz. 717 z późn. zm.) oraz ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.).

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych (38 - 700 Ustrzyki Dolne, ul. Kopernika 1, pokój nr 12A) w terminie 21 dni od dnia ogłoszenia, tj. do 7 stycznia 2013 r.

Wnioski mogą być również składane ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, na adres: um@ustrzyki-dolne.pl

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

**BURMISTRZ**  
**mgr inż. Henryk Suluja**



## Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza: publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego:

działek nr 184, 185, 186, 187 i 188 o łącznej powierzchni 0,44 ha położonych w Telesnicy Oszwarowej.

Wyż. wym. nieruchomości mają założoną Księgę Wieczystą nr KS2E/00020640/8 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach Dolnych. Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych ewidencją gruntów opisane działki stanowią użytek: Ps IV.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomości została ustalona na kwotę 93 zł rocznie.

Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.

Przetarg na dzierżawę wyż. wym. nieruchomości odbędzie się 18 stycznia 2013 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 1.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium w wysokości 150 zł w

pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych do 15 stycznia 2013 r. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg;
- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu;
- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 5 i 7 Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych (tel. 13-460-8013).

Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

### OGŁOSZENIA DROBNE

\* Sprzedam działki budowlane, z warunkami zabudowy. Działki zlokalizowane są na przedmieściu Ustrzyk Dolnych, przy drodze asfaltowej, kończącej się na granicy lasu przy górze Żuków. Jest cisza i nie ma ruchu przelotowego. Cena od 2900 zł/ar. Tel. 602 460 921.

\* Sprzedam zestaw głośnikowy (2 kolumny) „Altus” 140 - 100 W, 8 ohm. Tel. 669 432 677.

\* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Włochy, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

\* Sprzedam Renault Laguna 2,2 dci, 2003 r. Tel. 721 961 533.

\* Okazjal! Pilnie sprzedam mieszkanie w sercu Bieszczad - pow. 71 m<sup>2</sup>, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, duży przedpokój, słoneczny balkon z pięknym widokiem na

### OGŁOSZENIA DROBNE

centrum Ustrzyk Dolnych. Cena do uzgodnienia. Tel. 604 809 141.

\* Sprzedam garaż murowany, pokryty blachą w centrum Ustrzyk Dolnych. Tel. 604 809 141.

\* Sprzedam 3 atrakcyjne działki o pow. 27 arów, 38 arów i 41 arów w Bóbrce koło Soliny. Tel. 608 746 552.

\* Do wynajęcia nośnik reklamowy (18 m<sup>2</sup>) przy drodze krajowej nr 4 (przejście graniczne Krościenko-Smolnica). Konstrukcja bardzo solidna i gotowa do przyjęcia reklamy 6 m x 3 m. Atrakcyjna lokalizacja i cena: 130 zł/miesiąc. Tel. 697 878 094.

\* Samochód dostawczy - szuka pracy. Oferuję różnego rodzaju usługi transportowe na terenie kraju, a także całej Europy. Tel. 519 417 603.

\* Wełna mineralna KNAUF 170 mm, w rolce 8 m<sup>2</sup>, cena 68 zł za

### OGŁOSZENIA DROBNE

rolkę. Sanok tel. 788 275 935.

\* Sprzedam garaż murowany o pow. 26 m<sup>2</sup> w Ustrzykach Dolnych przy ul. Szkolnej (nad rzeką Strwiąż). Cena do uzgodnienia. Tel. 508 773 207.

\* Sprzedam mieszkanie o pow. 50 m<sup>2</sup>, po remoncie w Ustrzykach Dolnych przy ul. Batorego. Tel. 509 432 599 lub 13 461 2602.

\* Jesienna wyprzedaż drzewek iglastych: tuje, świerki, jodły, jałowce. Ustrzyki Dolne. Tel. 531 149 252.

\* Do wynajęcia lokal biurowy na I piętrze w centrum Ustrzyk Dolnych. Tel. 605 053 353.

\* Sprzedam samochód Fiat Seicento 1999 r., stan bardzo dobry, niski przebieg. Tel. 888 844 495.

\* Sprzedam mieszkanie (pow. 75 m<sup>2</sup>, 4 pokoje, II piętro) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Łukasiewicza. Tel. 888 844 495.



## OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LUTOWSKA

o przystąpieniu do opracowywania prognozy oddziaływania na środowisko dla projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego pn. „Lutowska 8” i „Skorodne 3”, a także

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, 3, 4, 5 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199, poz. 1227 z późn. zm.), w związku z art. 46 pkt 1 wyż. wym. ustawy zawiadamiam o przystąpieniu do opracowywania prognozy oddziaływania na środowisko dla projektów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pn. „Lutowska 8”, „Skorodne 3” i zmiany mpzp „Lutowska 1”.

Przedmiotem opracowywanego dokumentów będą wyniki analiz i ocen dotyczących wpływu realizacji miejscowego planu na środowisko przyrodnicze z przedstawieniem rozwiązań mających na celu zapobieganie, ograniczanie lub kompensację przyrodniczą ewentualnego negatywnego oddziaływania na środowisko i rozwiązań alternatywnych do rozwiązań zawartych w projektowanym dokumencie.

Zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko dla projektu wyż. wym. planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie do 10 stycznia 2013 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lutowska bądź wysłać na adres: Urząd Gminy Lutowska 38-713 Lutowska, Lutowska 14.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Wójt Gminy Lutowska.

**Wójt Gminy Lutowska**  
**Krzysztof Mróz**

www.gb.media.pl  
e-mail: bieszczadzka@wp.pl  
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne;  
ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm<sup>2</sup> na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia.

Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;  
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;  
DRUKARNIA; 39-402 Tamobrzeg;  
ul. Mechaniczna 12; tel. 15-851-3101.



**media  
regionalne**

**ZAKŁAD PRALNICZY  
ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
"Domu Górnik"  
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.  
8.00-16.00  
tel. (13) 461 23-99



Szczęśliwych  
i kojących,  
przeżytych w zgodzie  
z samymi sobą  
i z innymi,  
pełnych miłości świąt  
Bożego Narodzenia  
oraz optymizmu na cały  
Nowy Rok  
wszystkim mieszkańcom  
gminy Czarna  
życzy  
wójt Marcin Rogacki

**MORAWSKI  
OKNA  
I DRZWI**

**ROLETY, ŻALUZJE,  
BRAMY GARAŻOWE,  
DRZWI WEWNĘTRZNE  
OKNA DACHOWE**

ul. 29 Listopada 47  
38-700 Ustrzyki Dolne  
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85  
kom. 0693 781 547  
email: fhu.morawski@wp.pl

**F.P.H.U.  
„SZWACIER MEBLE”**

poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiar  
i doradztwo gratis,  
ceny konkurencyjne

Zapraszamy:  
Nowosielce 313  
tel./fax: 013 467 2328  
tel. 0602 465 102

**GARAŻE  
BLASZANE**

www.RobStal.pl  
TRANSPORT-MONTAŻ  
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RATY

PRODUCENT  
13-440-9206; 18-332-1404;  
509-038-426; 696-753-588

**EFL  
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE**

Wybierz nasz  
pomysł na leasing

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU  
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5  
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

W zwątpieniu nadziei  
dzięki narodzeniu Pana,  
w chłodzie ciepła dzięki  
ludzkiej życzliwości,  
w smutku radości dzięki  
dobroci innych  
na każdy dzień  
Nowego Roku

życzy  
Henryk Suluja  
- burmistrz ustrzycki



**DRAFT**  
PROJEKTY BUDOWLANE  
www.draft.com.pl

OPRACOWUJEMY:  
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH  
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH  
INSTALACJE WEWNĘTRZNE  
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY

**!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!**  
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH  
ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: biuro@draft.com.pl

**„Kochankowie z Księżycą” w „Orle”**



Lata sześćdziesiąte XX wieku. Zakochana para nastolatków postanawia uciec z miasteczka w Nowej Anglii, w którym się wychowuje. Lokalne władze uznają ich za zaginionych. Rozpoczynają się poszukiwania, którymi dowodzą kapitan Sharp i rodzice dziewczynki. Dwukrotnie nominowany do Oscara reżyser Wes Anderson przedstawia wzruszającą historię uczucia, które latem 1965 roku zaważnęło sercami Sama i Suzy. Zauroczeni sobą młodzi, nie zważając na surowe zakazy rodziców i opiekunów, zawierają sekretny pakt i uciekają, by razem przeżyć największą przygodę życia w bezkresnej guszy lasów Nowej Anglii.

- Kochankowie z Księżycą (dramat; USA, ) – 14. i 16.12. godz. 19.00  
- Saga zmierzch. Przed świtem (horror; USA; od 12 l.) – 21., 22. i 23.12. godz. 19.00

Kasa czynna 30 min. przed seansem  
Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel.13-461-1322  
www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail:udk@poczta.wp.pl  
Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze.

Następny numer Gazety Bieszczadzkiej  
ukáže się 11 stycznia 2013 roku.

**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

PROJEKT  
„HOTELOWY ZAWRÓT GŁOWY – PROFESJONALNA KADRA  
BRANŻY HOTELARSKIEJ”

Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie, Poddziałanie 6.1.1 Wspieranie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
zaprasza do udziału w projekcie osoby:

- pozostające bez zatrudnienia (w tym zarejestrowane w PUP w każdym dla miejsca zamieszkania jako osoby bezrobotne)
- zamieszkujące na terenie powiatu bieszczadzkiego, leskiego lub przemyskiego (w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego)
- będące w wieku produkcyjnym (18-59 dla kobiet oraz 18-64 dla mężczyzn)

W ramach projektu oferujemy:

- doradztwo psychologiczne
- poradnictwo zawodowe
- szkolenia z zakresu techniki aktywnego poszukiwania pracy
- szkolenia zawodowe:
  - Recepcjonista/ka
  - Kelner/ka
  - Pokojujowa
  - Kucharz/ka
  - Pracownik gospodarczy i zieloni
- język angielski
- 6 miesięczne płatne stażo zawodowe (dla wszystkich Uczestników/-czek projektu)

Wspieranie towarzyszące:  
zwrot kosztów dojazdu na doradztwo i szkolenia

Informacje o projekcie na stronie <http://www.barr-ustrzyki.pl/> oraz w Biurze Projektu

**UDZIAŁ W PROJEKcie JEST BEZPŁATNY**

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne  
tel. (013) 461-29-98, tel./fax (013) 461-21-47  
e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie

Obfitych darów łask  
płynących  
z tajemnicy Bożej miłości  
objawionej w ciszy  
nocy betlejemskiej,  
a także pokoju i radości  
w każdym dniu  
Nowego Roku  
wszystkim mieszkańcom  
Bieszczadów

życzy  
starosta bieszczadzki  
Krzysztof Gąsior

Starostwo Powiatu Leskiego i Biblioteka Publiczna w Lesku  
serdecznie zapraszają  
na spotkanie z największą  
mikołniczką świata i Bieszczadów

W gwiazdkowym  
prezencjach!

**Elżbieta  
Dzikowską**  
MOJE  
BIESZCZADY

28.12.2012  
godz. 16<sup>00</sup>

Podczas spotkania  
istnieje możliwość  
zakupu książki  
„Moje Bieszczady”  
(w promocyjnej cenie).